

Graj o bilety
na koncert!



strona 4



23
głosy

Kacper Gołda
liderem w plebiscycie
na Człowieka Roku

strona 3



strona 9



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota puławowska

pulawy.24wspolnota.pl

29 stycznia - 4 lutego 2019 r. ■ nr 5 (294) ■ Cena 2,90 zł (w tym VAT 5%)

BARANÓW ■ JANOWIEC ■ KAZIMIERZ DOLNY ■ KOŃSKOWOLA ■ KURÓW ■ MARKUSZÓW ■ NAŁĘCZÓW

Kurów:
**Przeżyli
razem 75 lat**

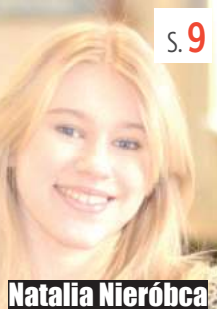
Mieszkańcy Puław murem za kozami i babcią Emilką



Urzednicy odebrali starszce zwierzęta. Z ich decyzją nie zgadzają się puławianie i organizują zbiórke.

STR.
12

Uczennica
Czartorycha
najlepsza w
województwie



S. 9

Przewodniczący
Rady Powiatu
awansował



STRONA 12

Kościelne
„rozwoły”
tajemnic

- rozmowa z ks. Czesławem Bielecem, adwokatem kościelnym, byłym proboszczem parafii Matki Bożej Różańcowej w Puławach.

STRONA R2-R3



Żyrzyn:
Stuknęła
im setka



Józefa Mikos



Marianna Kurus

S. 7

Puławy: Alarm
bombowy
w sądzie

S.4

Kołodowanie
z Czartoryskimi

S.18

**Kazimierz
Dolny:** Liceum
do reaktywacji

S.17

Wąwolnica:
Zagrali dla
pogorzalców
z Karmanowic

S.19

**Nałęczów/
Baranów:**
Majątki no-
wych radnych

S.20/22

Markuszów:
Radna chce
sesji po
południu

S.23

KASACJA POJAZDÓW
PŁACIMY NAJWIĘCEJ
ODBIÓR AUTA OD KLIENTA GRATIS

507156808
512843897
ul. Dęblńska 39 Puławy

**KASACJA
POJAZDÓW**
Tel. 500 813 500

**AUTO
KASACJA**
- NAJLEPSZE CENY
- TRANSPORT GRATIS - RÓWNIEŻ W NIEDZIELE
Auto - kasacja 607 987 777
Sprzedaż części 605 995 355
Hurtowy skup złomu 600 424 588

SKUP AUT
**KASACJA
POJAZDÓW**

881 372 442
721 565 926
PŁACIMY GOTÓWKĄ

W
Nadaj bezpłatne ogłoszenie
516 019 188
Reklamuj się we Wspólnocie
780 029 980
Masz temat, zadzwoń
780 029 979

Wspólnota

Adres redakcji:
ul. Fiedorfa-Nila 18/9, 24-100 Puławy
pulawy@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski

Redaktor prowadzący:
Marta Pietroni, tel. 780 029 979
pietroni@24wspolnota.pl

Dziennikarze:
Kamil Wąsik, tel. 792 045 126
wasik@24wspolnota.pl
Mateusz Polynka (sport), tel. 516 019 184
polynka@24wspolnota.pl
Monika Głos-Oszatowska, tel. 791 132 007
glos@24wspolnota.pl
Dominik Kęsik, tel. 780 029 981

Reklama:
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl
Monika Szaruga
specjalista ds. reklamy
tel. 780 029 980
szaruga@24wspolnota.pl

Ogłoszenia:
tel. 516 019 188

Kolportaż:
Anna Chaciewicz, tel. 510 166 892

Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20, 21-306 Czemieniki

Skład:
Jarosław Pałys

Druk:
Polska Press o/Poligrafia
Drukarnia tódz
ul. Skorupki 17/19

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ OGŁOSZENIE



PUŁAWY

- Agencja ubezpieczeniowa Iwona Kula-Przeździecka, ul. Piłsudskiego 45
- "VMD-SYSTEM" Artur Dziekoński, ul. Partyzantów 4
- Ubezpieczenia Iwona Rusiniak, GALERIA ZIELONA, ul. Lubelska 2

KURÓW

- Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

WĄWOLNICA

- Punkt usługowo-handlowy Stanisława Jakubaszek ul. Rynek 30

Pokażmy, jak zmieniły się Puławy i ich mieszkańcy

Tym razem prezentujemy fotografię wykonaną podczas budowy Zakładów Azotowych w Puławach. Zdjęcie znalazł w swoim archiwum pan Jerzy Wolski z Puław.

Zakłady Azotowe to jeden z największych pracodawców w Puławach. Od momentu powstania zakładu pełnią one ważną rolę w przestrzeni publicznej. Są nieodłącznym elementem krajobrazu Puław. Przy ich budowie pracowało nie tylko wielu mieszkańców miasta i okolic. W związku z po-



Na zdjęciu uwieczniono ustawianie maszyny do rozciągania drutów zbrojeniowych. Fotografia została wykonana w latach 70. ubiegłego wieku podczas budowy Zakładów Azotowych

wstaniem kombinatu chemicznego przeprowadzały się nawet całe rodziny z drugiego końca Polski. Mieszka-

niec naszego miasta znalazł w swoim archiwum fotografię wykonaną w latach 70. ubiegłego wieku, właśnie

Odkurz archiwum!

Masz zdjęcia wykonane w Puławach 10, 20, 30, 40 czy 50 lat temu? Pochwal się nimi.

Jak to zrobić? Wystarczy przysłać z fotografią/fotografiami do naszej redakcji przy ul. gen. Fiedorfa-Nila 18/9 w Puławach, albo przestać je z krótkim opisem (kto i co jest na zdjęciu oraz kiedy zostało zrobione) na adres pulawy@24wspolnota.pl. Dostarczone do nas zdjęcia zostaną opublikowane na łamach Wspólnoty. W zamian przygotowaliśmy dla naszych czytelników drobne upominki.

podczas budowy Azotów i udostępnił naszej redakcji.

Marta Pietroni



CZYTELNICY KOMENTUJĄ

pulawy.24wspolnota.pl

facebook

Nasze artykuły możecie czytać i komentować na portalu internetowym www.24wspolnota.pl oraz na naszych profilach na Facebooku - Wspólnota Puławska i Puławy TuKlikam. Co w tym tygodniu najczęściej komentowali internauci? Sprawdźcie sami.

Facebook Puławy TuKlikam

Kasjerzy bez wypłat (okładka)



Adam Wojewoda

Mnóstwo jeszcze w Polsce tzw. pracodawców wyzyskujących na różne sposoby pracownika. Taki wyzyskiwacz jest najgorszym typem złodzieja-pójść ukrąść (choć też nie popieram) strach, okraść bezbronny, biednego pracownika, czemu nie. Kontroli jakichkolwiek ze strony państwa brak, dlaczego? Proste-państwu nie opłaci się bo połowe firm musieli by zamknąć za łamanie praw pracowniczych.



KropKay

wiem widziałem hahaha dobrze że coś zrobił tam jest wypowiedz moich kolegów i koleżanek z pracy ja też miałem dać swoją wypowiedz ale dziennikarka nie zadzwoniła do mnie a jak dzwoniła to ja nie mogłem wiec.... ale dobrze że to rozgłasniaja

Facebook Wspólnota Puławska

Puławy pożegnały prezydenta Gdańska



Stanisław Frąckiewicz
Byli tłumy.
Żenada



Marta Kujda
Brak słów



Ewa Sowa
Pomijając wszystko to jestem ciekawa czy Gdańszczanie też by tak zegnali prezydenta Puław?

INFORMATOR

PRZYCHODNIA

PCK – PUŁAWSKIE CENTRUM KARDIOLOGICZNE

PRZYCHODNIA SPECJALISTYCZNA

24-100 PUŁAWY,

UL. GOŚCIŃCZYK 57 D,

TEL. (81) 888 14 89

LUB

690 997 070

PORADNIA KARDIOLOGICZNA:

DIAGNOSTYKA I LECZENIE CHOROÓB SERCA I UKŁADU KRAŻENIA

PRACOWNIA ECHOKARDIOGRAFII

(ECHO SERCA PUŁAWY)

PRACOWNIA PRÓB WYSIŁKOWYCH

(PRÓBA WYSIŁKOWA, PUŁAWY)

PRACOWNIA HOLTERA

(HOLTER EKG I HOLTER CIŚNIENIA, PUŁAWY)



ODDAJĘ GŁOS NA KANDYDATA

CZŁOWIEK ROKU 2018
ZIEMI PUŁAWSKIEJ

GWIAZDKI I SZPILE

Za osiągnięcia przyznajemy gwiazdki, za wpadki szpile. W skali od jednego do pięciu.



Natalia Nieróbca,
uczennica I LO im. Ks. A.J. Czartoryskiego w Puławach
Pięć gwiazdek za ogromną wiedzę historyczną i sukces na olimpiadzie historycznej

INFORMATOR INSTYTUCJE I URZĘDY

URZĄD MIASTA:

81 458 60 01

STAROSTWO POWIATOWE:

81 886 11 00

URZĄD SKARBOWY:

81 887 96 41

URZĄD STANU CYWILNEGO:

81 880 45 54

SĄD REJONOWY:

81 888 93 00

PROKURATURA REJONOWA:

81 886 10 06

SZPITAL SPECJALISTYCZNY:

81 450 22 74

URZĄD CELNY:

81 886 82 91

SANEPID:

81 886 48 91

BIBLIOTEKA MIEJSKA:

81 451 19 00

POWIATOWY LEKARZ WETERYNARI:

81 886 33 20

URZĄD PRACY:

81 886 40 96

USŁUGI

FRYZJER:

Salon Fryzjerski K i M Puławy

KOMINIARZ:

Mariusz Olpiński Puławy
600 231 032

KOSMETOLOG:

Be BeautyClinic Gabinet
Kosmetyczny 697 370 337

KRAWCOWA:

Agnieszka Grzejda 603 401 765

PRZEPROWADZKI:

Usługi transportowe Fiołka Trans
603 472 217, 727 524 050

886 996 166

UBEZPIECZENIA:

Iwona Kula-Przeździecka

604 129 283

USŁUGI PRAWNE:

Biuro Usług Prawnych

604 797 922

USŁUGI SZEWSKIE:

Mariusz Węgliński 81 888 80 01

USŁUGI SZKLARSKIE:

Szko Instal 669 422 544

TAPICER:

Marcin Kędziora 504 789 259

WETERYNARZ:

Marwet Puławy 509 104 036

WYWÓZ NIECZYSTOŚCI:

Usługi Asenizacyjne Grześ

Grzegorz Jędryś 668 251 541

NAPRAWY

AGD:

Autoryzowany Serwis AGD,

Zuh Elmar 81 888 60 60

ZEGARMISTRZ I DORABIANIE KLUCZY:

Wiesław Grotnik 609 463 956

TRANSPORT

USŁUGI TRANSPORTOWE:

Fiołka Trans 603 472 217,

727 524 050

TAXI:

Taxi Elmo, całodobowo

81 887 30 40, 80 011 96 64

BUDOWLANO- REMONTOWE

Johnbud, Janusz Wrzeszykowski

887 076 949

ELEKTRYK:

El-Bud – Tomasz Wiejak

889 195 075

HYDRAULIK:

Hydro-Tech Artur Gojdz

505 046 034

FINANSOWE

Kantor Exchange Artur Bielecki

881 339 122

ZDROWIE

STOMATOLOGIA:

Dental-Med, Pelen Zakres Usług

696 080 999

DENTYSTA:

Anna Olejnik 501 688 522

GASTRONOMIA

PAPOO – Restauracja i Pub

i Catering 537 659 888

Pizzeria Czarny Piotruś

81 887 88 22

Restauracja Pod Dębami

tel.691024470

PROFESJONALNE
PRANIE
DYWANÓW
 tel 505 000 550



Tego dnia podobnych zgłoszeń w całym regionie było więcej

Alarm bombowy w sądzie w Puławach

W minionym piątek 25 stycznia informację o ładunku wybuchowym dostała puławska prokuratura. Na szczęście okazało się, że alarm jest fałszywy.

Najedli się strachu

Mail z informacją, że w budynku sądu, a tym samym i prokuratury przyszedł na skrzynkę w piątek przed południem. Kierownictwo Prokuratury Rejonowej w Puławach postanowiło o zawiadomieniu policji.

Ze względu na bezpieczeństwo zdecydowano także o ewakuacji pracowników obu instytucji.

Po otrzymaniu informacji o ładunku wybuchowym, na miejsce zostali skierowani policjanci zajmujący się zarządzaniem kryzyso-



To nie pierwszy raz, kiedy ktoś poinformował, że w budynku puławskiego sądu jest bomba. Podobne akcje miały miejsce w 2015 i 2016 roku

wym, policyjny pirotechnik, a także przewodnik z psem wyszkolonym do szukania materiałów wybuchowych - informuje mł. asp. Ewa Rejn-Kozak, oficer prasowy Komendanta Powiatowego Policji w Puławach.

Cały budynek został skrupulatnie sprawdzony. Na szczęście policja niczego nie znalazła i po zakończonych działaniach pracownicy zarówno sądu, jak i prokuratury mogli wrócić do pracy.

mł. asp. Ewa Rejn-Kozak, oficer prasowy KPP w Puławach
Każdy taki sygnał traktujemy bardzo poważnie. Sprawdzane jest wszystko bez względu na wiarygodność informacji

Policja: Nie ma żartów

Każdy taki sygnał traktujemy bardzo poważnie i za każdym razem procedury są niezmiennie. Sprawdzane jest wszystko bez względu na wiarygodność informacji - podkreśla oficer prasowy KPP w Puławach.

Czy policja wiąże to zdarzenie z podobnymi zgłoszeniami, które w ubiegłym tygodniu najpierw miały miejsce w Lublinie. Z powodu alarmu bombowego ewakuowano budynki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, jednego z biur poselskich przy ul. Krakowskie Przedmieście w Lublinie oraz urzędu woje-

wódzkiego przy ul. Spokojnej. Tego samego dnia, co w Puławach ewakuowano również m.in. budynek prokuratury w Opolu Lubelskim.

Jeszcze za wcześniej, żeby o tym mówić. Ta informacja będzie sprawdzana i analizowana - tłumaczy mł. asp. Ewa Rejn-Kozak.

To nie pierwszy raz, kiedy cały budynek, będący siedzibą sądu i miejscowej prokuratury był ewakuowany i przeszukiwany z powodu rzekomego ładunku wybuchowego. Podobne zdarzenia miały miejsce w 2015 i 2016 roku.

Marta Pietroni

Pijana mama opiekowała się dziećmi

Ponad 3 promile alkoholu w organizmie miała 47-letnia mieszkanka Puław. W tym stanie kobieta zajmowała się trójką małych dzieci.

W miniony czwartek 25 stycznia pracownice Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Puławach w asyście policji weszły do jednego z mieszkań w Puławach. Urzędnicy i mundurowi interweniowali po zgłoszeniu, z którego wynikało, że 5-letnim dzieckiem zajmuje się nietrzeźwa kobieta. Na miejscu poli-

mł. asp. Ewa Rejn-Kozak, oficer prasowy KPP w Puławach
W otwartym mieszkaniu, funkcjonariusze zastali kompletnie pijaną 47-letnią kobietę oraz troje dzieci

cjanci bez wahania sięgnęli po alkohol. 47-latką, matką dziewczynki, wydmuchała ponad 3 promile. - Kilkulatką zaopiekowała się jej starsza, pełnoletnia siostra - informuje mł. asp. Ewa Rejn-Kozak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach. Niestety na tym się nie skończyło. Ku zaskoczeniu kilka godzin później dyżurny otrzymał ponowne zgłoszenie i wysłał patrol w to samo

miejsce. Tym razem ta sama kobieta miała pod opieką więcej dzieci.

W otwartym mieszkaniu, funkcjonariusze zastali kompletnie pijaną 47-letnią kobietę oraz troje dzieci, jej 5-letnią córkę oraz dwoje wnuków w wieku 2 lat oraz 2 miesięcy - opowiada mł. asp. Rejn-Kozak. Mieszkanka Puław była w takim stanie, że mundurowi musieli wzywać karetkę. Ratownicy zabrali

ją do szpitala. Wkrótce w mieszkaniu zjawiała się matka młodszych dzieci, która wcześniej zadeklarowała, że zajmie się młodszą siostrą. Policjanci na wszelki wypadek ją również przebadali alkomatem. Była trzeźwa. - Jak przekazała policjantom, wyszła z domu załatwić pilne sprawy i nie przypuszczała, że matka w tym czasie będzie spożywała alkohol - tłumaczy oficer prasowy KPP w Puławach.

Choć dzieciom nic się nie stało, to 47-latką i tak nie uniknie kłopotów. Sprawa trafi do Sądu Rodzinnego i Nieletnich.

Marta Pietroni

Radni powiatowi dostaną tablety

Starostwo chce zakupić specjalny system do głosowania i obsługi obrad Rady Powiatu Puławskiego. Sprzęt ma usprawnić comiesięczne sesje.

Kolejna kadencja władz samorządowych przynosi zmiany. Oprócz obowiązkowej transmisji sesji w internecie teraz starostwo chce zakupić jeszcze specjalny system do głosowania i obsługi sesji rady powiatu. Chodzi o 30 sztuk tabletów. Te zostaną rozdysponowane między radnymi oraz pracownikami starostwa, którzy uczestniczą w sesjach. Dzięki nim każdy z biorących udział w obradach będzie mógł na bieżąco podpatrywać, nad jaką uchwałą aktualnie debatują radni, rajcy za ich pomocą będą mogli głosować, a wyniki głosowania od razu będą widoczne i będą mogły być publikowane w internecie.

Władze powiatu zamierzają także zakupić system konferen-

cyjny, złożony z 16 mikrofonów wraz z okablowaniem i systemem sterującym. Dzięki temu sprzętowi wszyscy obecni podczas obrad w Sali Pompejańskiej usłyszą dokładnie, co mają do powiedzenia rajcy oraz inni uczestnicy sesji. Na oferty od zainteresowanych firm starostwo czekało do wczoraj. Teraz wszystkie propozycje zostaną przeanalizowane pod względem formalnym. Urzędnicy po uwagę wezmą przede wszystkim cenę. Zgodnie z zapisami w budżecie powiatu puławskiego na 2019 rok kwota, jaką powiat może wydać na zakup sprzętu to 60 tys. zł. Jednym z wymogów względem dostawców urządzeń jest to, że mają zapewnić roczną pomoc techniczną w użytkowaniu zaoferowanego sprzętu.

Ze specjalnego systemu do głosowania podczas sesji korzystają m.in. radni Nałęczowa. Dzięki niemu od razu w sali obrad wyświetlane są wyniki głosowania.

Marta Pietroni

Darmowa porada prawna dostępna dla wszystkich

Od 1 stycznia zmieniły się przepisy dotyczące świadczenia darmowych porad prawnych. Teraz z tego rodzaju usług będą mogli skorzystać wszyscy mieszkańcy.

Powiat puławski od czterech lat prowadzi punkty nieodpłatnej pomocy prawnej. Do końca 2018 roku z pomocy prawników mogli skorzystać tylko nieliczni m. in: seniorzy, kobiety w ciąży, czy młodzież do 26 roku życia. Z nowym rokiem zmieniły się przepisy, które teraz umożliwią wszystkim skorzystanie z usług darmowego punktu. Jedynym warunkiem jest podpisanie oświadczenia, w którym deklarujemy, że nie mamy środków do pokrycia kosztów pomocy prawnej. Nieodpłatna pomoc prawna dostępna jest zatem dla każdego. Wystarczy zadzwonić pod numer telefonu podany na stronie powiatu puławskiego i umówić się na spotkanie. Punkty pomocy

prawnej działają nie tylko w Puławach. Pod koniec minionego roku w starostwie rozstrzygnięto konkurs dotyczący prowadzenia tego rodzaju poradnictwa. Zadanie powierzono trzem oferentom. W Markuszowie, Kazimierzu Dolnym i w Puławach na ul. Dębińskiej 4 w wybrane dni porad będą udzielali pracownicy Fundacji Honestie Vivere z Warszawy. W Baranowie, Kurowie, Końskowoli i Janowcu będzie można skorzystać z usług prawników z lubelskiego Ośrodka Samopomocy. W Nałęczowie natomiast podobnie jak w Puławach będzie działał stały punkt, w którym od poniedziałku do piątku w godzinach od 8 do 12 będą na potrzebujących mieszkańców czekali pracownicy Polskiej Fundacji Ośrodków Wspomagania Gospodarczego „OIC Poland” z Lublina. Na prowadzenie punktów świadczących darmowe porady prawne w 2019 roku z budżetu powiatu przeznaczone zostało ok 190 tys. zł.

Monika Głos-Oszatowska

Graj o bilet na koncert

www.teresawerner.pl

TERESA WERNER

PREMIERA PEWNY

Zgarnij bilet!

Wyślij sms o treści: TERESA WERNER pod numer 780 029 979

W sobotę 9 lutego o godz. 18.00 w hali sportowej Zespołu Szkół Technicznych w Puławach wystąpi pochodząca ze Śląska wokalistka Teresa Werner. Bilety na jej koncert można kupić lub wygrać w naszym konkursie.

Wspólnota ma dla swoich czytelników dwa podwójne zaproszenia na koncert. Jak je zdobyć? Wystarczy przysłać do nas sms o treści TERESA WERNER pod numer 780 029 979. Na zgłoszenia czekamy w najbliższy piątek od godziny 9.00. Wygrywają dwa pierwsze zgłoszenia.

Marta Pietroni

Policjanci złapali nastoletniego złodzieja

Podbiegł do stojącej na przystanku kobiet, wyrwał jej papierosa elektrycznego i uciekł. Ale nie długo cieszył się łupem. Tego samego dnia wpadł w ręce policji.

Wszystko działało się w Puławach w ubiegły wtorek 22 stycznia.

Kobieta padła ofiarą złodzieja, gdy czekała na przystanku MZK na autobus miejski. Młody mężczyzna wyrwał jej z ręki papierosa elektronicznego o wartości prawie 200 zł i uciekł - opowiada mł. asp. Ewa Rejn-Kozak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Poszkodowana o tym, co ją spotkało natychmiast powiadomiła policję. Dyżurny informację o zjściu przekazał wraz z rysopisem sprawcy funkcjonariuszom

z Zespołu Patrolowo Interwencyjnego Wydziału Prewencji. Ci, przemierzając ulice miasta wkrótce natknęli się na złodzieja.

Sprawcą okazał się być 16-letni mieszkaniec Puław, który za swój czyn odpowie przed Sądem Rodzinnym i Nieletnich - wyjaśnia mł. asp. Rejn-Kozak.

Skradziony papieros wrócił do właścicielki. Ta podziękowała mundurowym za szybką i skuteczną interwencję, składając na ręce komendanta specjalne pismo.

„Najmocniej dziękuję Panu Komendantowi za szybką akcję w ujęciu sprawców napadu na moją osobę w dn. 22.01.2019. Proszę przekazać podziękowania również policjantom. Sierżantowi sztabowemu Jackowi Bigosowi oraz Pawłowi Pyrze z Wydziału Prewencji” - napisała napadnięta kobieta.

Marta Pietroni

Ul. Ppłk Konrada zmieni się nie do poznania

Mieszkańców niewielkiej ulicy w bliskim centrum Puław czeka przebudowa drogi do ich domów. Zamiast płyt betonowych pojawi się tam m.in. kostka brukowa. Prace najprawdopodobniej ruszą wiosną.

Ul. Ppłk Konrada to kolejna ulica w tej części miasta, którą czeka przebudowa. Niedawno drogowcy pracowali na sąsiedniej - Filtrowej, gdzie pojawiły się nowe chodniki, ulicę okrył równy asfalt, a stare latarnie wymieniono na nowe. Podobny los czeka ul. Ppłk Konrada. Zarząd Dróg Miejskich w Puławach szuka właśnie firmy, która zajęłaby się wymianą nawierzchni na drodze. Betonowe płyty ma zastąpić kostka brukowa. Z tego samego materiału drogowcy mają zbudować chodnik i zjazd do poszczególnych posesji. Oświetlające obecnie ulicę dwie latarnie urzędnicy planują usunąć i wymienić na nowe - tym razem stanie ich tam aż 11. Firma, na usługi której zdecyduje się ZDM będzie miała także za zadanie zagospodarować trawniki. Na propozycje od zainteresowanych Zarząd czeka do poniedziałku 4 lutego. Jednym z najważniejszych kryteriów branych pod uwagę jest cena.

Marta Pietroni

Będą zawody wędkarskie, strzeleckie i zmagania młodzieży międzyszkolnej

Powiat podzielił kasę na sport

Władze Powiatu Puławskiego przyznały dotacje dla organizacji pozarządowych w zakresie wspierania i upowszechniania kultury fizycznej. Największa kwota dofinansowania przypadła w udziale Powiatowemu Szkolnemu Związkowi Sportowemu.

Z dofinansowania skorzysta 11 podmiotów

W tym roku starostwo w Puławach na dotacje dla organizacji pozarządowych w zakresie wspierania i upowszechniania kultury fizycznej przeznaczyło 65 tys. zł. Kwota niezbyt duża, bo należy zaznaczyć, że niektóre gminy wspierają swoje organizacje kwotami trzy razy większymi. Pieniądże ostatecznie zostały podzielone między 11 podmiotów. Organizacje, które przystąpiły do konkursu w większości przypadków na swoje projekty mogły liczyć średnio po 2 - 3 tysiące wsparcia. Największą pulę środków, bo aż 36,5 tys. zł zgromadził Powiatowy Szkolny Związek Sportowy. Za tą sumę jak co roku zorganizowane będzie współzawodnictwo międzyszkolne: Igrzyska Dzieci, Igrzyska Młodzieży Szkolnej, Licealiada. Pozostałe

Podmiot realizujący zadanie publiczne	Nazwa zadania	Przyznana kwota dotacji
Puławska Fundacja Osób Niepełnosprawnych PA-KT, Puławy	XVI Turniej Tenisa Stołowego	1,6 tys. zł
Uczniowski Ludowy Klub Sportowy Andros, Puławy	Otwarte Mistrzostwa Puław dla Dzieci w Taekwondo Olimpijskim	3 tys. zł
Puławskie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej	Organizacja ogólnodostępnych imprez i zawodów sportowo-rekreacyjnych	3 tys. zł
Klub Sportowy Wisła Puławy	Czwartki Lekkoatletyczne	3940 zł
Lubelska Organizacja Wojewódzka Ligi Obrony Kraju, Lublin	Powiatowe Zawody Strzeleckie Szkół Podstawowych z Oddziałami Gimnazjalnymi i Ponad podstawowych w strzelaniu z broni pneumatycznej i kulowej	3 tys. zł
Lubelska Organizacja Wojewódzka Ligi Obrony Kraju, Lublin	XVIII Integracyjne Zawody Strzeleckie Miast i Gmin Powiatu Puławskiego o Puchar Przewodniczącego Rady Powiatu i Starosty Puławskiego	3960 zł
Miejsko Szkolny Klub Sportowy Puławiak	Udział i Organizacja XXV Memoriału Mieczysława Matysa w Halowej Piłce Nożnej Chłopców rocznika 2009 pod Patronatem Starosty Puławskiego	4,5 tys. zł
Fundacja BezMiar, Góra Puławska	Rajdy na dwa kije	2 tys. zł
Powiatowy Szkolny Związek Sportowy w Puławach	Współzawodnictwo Międzyszkolne: Igrzyska Dzieci Igrzyska Młodzieży Szkolnej Licealiada	36,5 tys. zł
Polski Związek Wędkarski Zarząd Okręgu w Lublinie	II Nocne Zawody Wędkarskie o Puchar Starosty Puławskiego	1,5 tys. zł
Fundacja BezMiar, Góra Puławska	Zielona Puławska Piątka	2 tys. zł
Razem		65 tys. zł

podmioty musiały zadowolić się znacznie mniejszymi kwotami. 4,5 tys. zł dofinansowania z powiatowej kasy otrzymał na organizację XXV Memoriału Mieczysława Matysa w Halowej Piłce Nożnej klub sportowy „Puławiak”. Na niespełna 4 tysiące wsparcia mogły liczyć m. in. klub Wisła Puławy czy Lubelska Organizacja Wojewódzka Liga obrony Kraju. Po 2 tys. zł na dwa projekty otrzymała Fundacja Bez-Miar z Góry Puławskiej.

Konkurs został rozstrzygnięty, a teraz wszystkie organizacje, które zostały zakwalifikowane muszą przekalkulować swoje budżety. Nie wszyscy bowiem dostali tyle pieni-

dzy, o ile wnioskowali. Przed podpisaniem umowy muszą dostarczyć do starostwa powiatowego zaktualizowane harmonogramy, kosztorysy i opisy realizowanych zadań.

Kasy nie przybywa

Kwota na wsparcie organizacji pozarządowych zabezpieczona w budżecie powiatu puławskiego nie zmienia się od lat. Na tym samym poziomie wyznaczone było dofinansowanie w 2018 i 2017 roku. W większości przypadków te same podmioty starają się o dodatkowe fundusze, bo zazwyczaj wydarzenia, które realizują mają charakter cykliczny. Przez dwa ostatnie

lata na wsparcie w kwocie 36,5 tysiąca złotych mógł liczyć Powiatowy Szkolny Związek Sportowy, a 1,6 tys. zł otrzymywała Puławska Fundacja Osób Niepełnosprawnych PA- KT. Od lat o wsparcie na organizację „Czwartków Lekkoatletycznych „ do powiatu zwraca się również Wisła Puławy. Dofinansowania imprez nie zawsze utrzymują się na podobnym poziomie. Na przykład przez dwa minione lata Puławskie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej otrzymywało dofinansowanie w kwocie 7 tys. zł. W tym roku musi się zadowolić jedynie trzema tysiącami złotych.

Monika Głos-Oszatowska

Zaniedbane kapliczki mogą odzyskać blask

Twa nabór wniosków na zadania w zakresie zachowania dziedzictwa lokalnego. Do podziału jest ponad 139 tys. zł.

Lokalna Grupa Działania „Zielony Pierścień” ogłosiła uzupełniający nabór wniosków o powierzenie grantów w ramach poddziałania „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.” W ramach programu realizowane będą zadania w zakresie zachowania dziedzictwa lokalnego. Mowa tu o inicjatywach służących odnowieniu obiektów, bądź atrakcji promujących dziedzictwo lokalne. Dzięki pozyskanemu grantowi będzie można odrestaurować i nadać nowe oblicze lokalnym kapliczkom, krzyżom przydrożnym, figurom, posądom, cennym drzewom, pomnikom, tablicom pamiątkowym i eksponatom. Do rozdysponowania jest kwota ponad 139 tys. zł. Poziom dofinansowania do pro-

jektu jest różny i zależy od rodzaju i charakteru podmiotu, który o niego wnioskuję. Na największe wsparcie mogą liczyć organizacje pozarządowe. W ich przypadku maksymalna ilość wsparcia może wynieść nawet 97 procent. Dofinansowanie na poziomie do 80 procent otrzymują zadania zgłoszone przez pozostałe podmioty. Najmniej, bo 67 procent kosztów refundacji zagwarantowano jednostkom sektora finansów publicznych. Grupą, która została wyłączona z projektu są przedsiębiorcy.

Wysokość wsparcia przewidziana na jeden projekt wynosi od 5 do 15 tysięcy złotych i ma charakter refundacji poniesionych kosztów kwalifikowalnych. Składanie wniosków już ruszyło i potrwa do 15 lutego 2019 roku. Wypełniony komplet dokumentów należy w terminie dostarczyć do biura Lokalnej Grupy Działania „Zielony Pierścień” zlokalizowanej pod adresem: Kośmin 7, 24-103 Żyrzyn.

Monika Głos-Oszatowska

Rosyjscy żołnierze zamiast na drodze spoczęli w Baranowie

Na cmentarzu parafialnym w Baranowie spoczęły szczątki 80 żołnierzy, którzy zginęli 156 lat temu podczas Bitwy Pod Żyrzynem. Miejsce pochówku zasugerował Instytut Pamięci Narodowej.

Budowa drogi odłoniła zbiorowe mogiły

Na zbiorową mogiłę, w miejscu zwycięskiej dla powstańców styczniowych bitwy, natrafiono ponad rok temu podczas budowy drogi ekspresowej S17. W okolicy wioski Żerdź, na terenie przewidzianym pod budowę, znajdował się pomnik upamiętniający sukces powstańców styczniowych, dowodzonych przez Michała Heydenreicha nad rosyjskim oddziałem przewożącym 200 tys. rubli. Przy pracach związanych z jego przeniesieniem archeolodzy natrafili na ludzkie szczątki, a także na: guziki, pociski, rzeczy osobiste. Okazało się, że należą one do rosyjskich żołnierzy, którzy 156 lat temu podczas bitwy w okolicach Żyrzyna odnieśli sromotną porażkę w walce z polskimi oddziałami powstańczymi.



Uroczystość pochówku odbyła się 21 stycznia i wypadła na dzień przed 156 rocznicą wybuchu powstania styczniowego

Władze zapewniły ponowny pochówek

Pochówek szczątków ok. 80 żołnierzy możliwy był dzięki zaangażowaniu władz samorządowych Baranowa oraz proboszcza miejscowej parafii rzymskokatolickiej pw. Świętego Jana Chrzyciela, ks. kan. Andrzeja Maleszyka, który odprawił liturgię pogrzebową wspólnie z proboszczem Parafii Prawosławnej Św. Równiej Apostołom Marii Magdaleny w Puławach ks. dr Jarosławem Szczurem. Uroczystości odbyły

się 21 stycznia na cmentarzu w Baranowie, a miejsce pochówku zasugerowały dwie instytucje. - Wójt naszej gminy przychylił się do opinii Biura Upamiętnienia Walk i Męczeństwa Instytutu Pamięci Narodowej oraz Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego, którzy zasugerowali Baranów jako miejsce pochówku szczątek poległych żołnierzy - opowiada Łukasz Pasim, archiwista Gminy Baranów, współkoordynator pochówku żołnierzy armii carskiej w Baranowie i kontynuuje:

- Na naszym cmentarzu są już mogiły poległych powstańców z bitwy po Żyrzynem. Może dlatego IPN zasugerował, aby również i te szczątki zostały tu pochowane. Pokonani żołnierze rosyjscy spoczęli ostatecznie na tym samym cmentarzu, na którym w 1863 roku pochowano czterestu polskich powstańców styczniowych z oddziałów dowodzonych przez „Kruka”, którzy zginęli w trakcie bitwy lub na skutek odniesionych ran.

Monika Głos-Oszatowska



W odkrytych podczas budowy drogi mogiłach archeolodzy znaleźli szczątki 80 rosyjskich żołnierzy

O G Ł O S Z E N I E

Gminna Spółdzielnia "SCH" w Baranowie

ogłasza przetargi nieograniczone na sprzedaż Nieruchomości:

- działka nr 871/4 w miejscowości Baranów o pow. 0,5594 ha
- działka zabudowana nr 363 w miejscowości Łukawka o pow. 0,08 ha
- działka nr 18 w miejscowości Gródek o pow. 0,4818 ha

do dnia 05.04.2019 r.

Szczegółowe warunki przetargu określa regulamin przetargu dostępny w siedzibie Spółdzielni ul. Rynek 12, tel. 81 8834015

Oberwało się naczelnikom wydziałów kryminalnego i prewencji oraz zastępcy komendanta

Komenda bombardowana anonimami policjantów

Powiat opolski: Szef opolskiej policji sprawdza, czy policjanci naruszyli etykę zawodową oraz warunki pełnienia służby. Stało się to po serii anonimów. Sprawę bada też Komenda Wojewódzka Policji w Lublinie.

W grudniu do Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim przyszło kilka anonimów na naczelników wydziałów kryminalnego i prewencji. Anonimy dotyczące zachowania policjantów otrzymała też komenda wojewódzka i my. Wszystko wskazuje na to, że ich autorami są policjanci. Szefostwo policji bada, czy zarzuty są prawdziwe.

Anonimy pod lupą komendanta

Większość instytucji i urzędów na anonimowe pisma nie reaguje, tylko ignoruje je. Ale nie policja. Jak zapewnia komendant opolskiej policji, w trosce o zachowanie najwyższych standardów, z powagą podchodzi do uwag dotyczących pracy podległych funkcjonariuszy. Również tych, które zawarte są w anonimowych listach.

- Wszelkie sygnały świadczące o nieprawidłowościach w funkcjonowaniu komórek organizacyjnych jednostki, czy też realizacji zadań przez poszczególnych policjantów, są przekazywane do komórki do spraw kontroli, a następnie wni-

kliwie analizowane. Tak też było w przypadku anonimowych listów, które w ubiegłym miesiącu wpłynęły do naszej jednostki – mówi insp. Janusz Kaniowski, komendant powiatowy policji w Opolu Lubelskim.

Po ich lekturze szef opolskiej policji wszczął postępowania wyjaśniające, które nie zostały jeszcze zakończone.

- Postępowania mają na celu wyjaśnienie, czy którykolwiek z funkcjonariuszy naszej jednostki naruszył warunki etyki zawodowej oraz pełnienia służby – precyzuje komendant.

Naczelnicy na celowniku

Z naszych ustaleń wynika, że anonimy dotyczyły złego traktowania policjantów przez ich przełożonych z pionu kryminalnego i prewencji. Wymieniani byli w nich naczelnicy i ich zastępcy. O co konkretnie chodziło?

W anonimowym liście, jaki przyszedł do naszej redakcji, naczelnikowi wydziału kryminalnego zarzucane jest niewłaściwe traktowanie podwładnych. Jak twierdzi autor anonimu, policjanci mieli być obsypywani niecenzuralnymi słowami, czuli się poniżani, a także straszeni m.in. zwolnieniem z pracy,

karami nagany i postępowaniami dyscyplinarnymi. Niewygodnych policjantów i pracowników cywilnych naczelnik miał też przenosić do innych wydziałów i komisariatu w Poniatojewie.

Całą sytuację w ocenie autora listu potęgować ma żona naczelnika, która również pracuje w opolskiej komendzie.

- Czy mąż z żoną powinni pracować w jednej komendzie?

Czy to jest zgodne z prawem i ustawą o policji? – padają pytania w liście.

Szpila wbita została też zastępcy komendanta, który tuszować ma całą sytuację.

Taka sama sytuacja złego traktowania

policjantów ma mieć miejsce w wydziale prewencji. Autor listu informuje też o oficjalnym zawiadomieniu, jakie w tej sprawie miało zostać złożone przez policjantów w Biurze Spraw Wewnętrznych Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie.

Komendant: Ciężko odnieść się do zarzutów

O odniesienie się do zarzutów stawianych w anonimowym liście, jaki trafił do naszej redakcji, zwróciliśmy się do komendanta i funkcjonariuszy, pod a d r e s e m

których te zarzuty są stawiane. Do sprawy odniósł się tylko komendant.

Szef opolskich policjantów stoi na stanowisku, że z reguły anonimowe listy mają na celu oczernienie oraz zdyskredytowanie osób w nim wyszczególnionych. A często cytowane w anonimach treści wskazują na duży stopień emocji i subiektywnych odczuć wobec opisywanej osoby.

- Dlatego też ciężko odnieść się do zarzutów autora takiego listu, który oprócz słów mających kogś zdyskredytować, nie podpira się żadnymi dowodami – podsumowuje insp. Janusz Kaniowski, komendant powiatowy policji w Opolu Lubelskim.

Zdaniem komendanta, z uwagi na wciąż rosnące oczekiwania obywateli w stosunku do policji, a co za tym idzie, realizacji zadań służbowych na najwyższym poziomie, zdarza się tak, że niektórzy funkcjonariusze zbyt osobiście odbierają nadzór nad ich pracą, który wynika z hierarchiczności służby w policji.

- Jednakże każdy sygnał dotyczący przejawów niewłaściwego traktowania policjantów przez przełożonych jest szczegółowo analizowany oraz sprawdzany przez komórkę do spraw kontroli – zapewnia.

Każdy policjant i pracownik cywilny opolskiej komendy może skorzystać

z pomocy policyjnego psychologa. Komendant zadbał o to, aby taki psycholog dostępny był dla funkcjonariuszy w komendzie przynajmniej raz w miesiącu.

Małżeństwo może pracować w komendzie razem.

- Zgodnie z ustawą o policji nie ma przeciwwskazań do pracy obydwójga małżonków w jednej komendzie, jeżeli nie zachodzi pomiędzy nimi zależność służbowa – wyjaśnia insp. Kaniowski.

W opisanym przypadku takiej zależności nie ma.

Lublin sprawdza

Jak się okazuje, do Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie wpłynęło kilka anonimów dotyczących Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

- Pomimo obowiązujących przepisów wskazujących na to, że anonimy mogą pozostać bez rozpatrzenia, każdy sygnał dotyczący zastrzeżeń co do pracy funkcjonariuszy jest przez nas dokładnie sprawdzany. Jesteśmy instytucją, która zawsze poddaje się kontroli, dlatego tak jest również w tym przypadku – zapewnia podkom. Anna Kamola z zespołu komunikacji społecznej KWP w Lublinie.

Anonimami zajął się wydział kontroli.

- Postępowanie jest w toku. Będziemy wyjaśniać, czy zawarte w treściach listów sformułowania polegają na prawdzie – zapowiada.

Agnieszka Ciekot



- Wszelkie sygnały świadczące o nieprawidłowościach w funkcjonowaniu komórek organizacyjnych jednostki, czy też realizacji zadań przez poszczególnych policjantów, są przekazywane do komórki do spraw kontroli, a następnie wnikliwie analizowane. Tak też było w przypadku anonimowych listów, które w ubiegłym miesiącu wpłynęły do naszej jednostki – zapewnia insp. Janusz Kaniowski, komendant powiatowy policji w Opolu Lubelskim

Kontrabanda nie trafi na rynek

600 paczek papierosów pochodzących z przemytu oraz ponad trzy litry alkoholu znaleźli opolscy policjanci u mieszkańca gminy Łaziska.

W minionym tygodniu funkcjonariusze policji, wspólnie z celnikami, zrobili nalot na dom 41-latka mieszkającego w Niedźwiadzie Dużej. Szukali wyrobów tytoniowych i alkoholowych nieposiadających polskich znaków skarbowych akcyzy. I znaleźli.

- 600 paczek papierosów różnych marek oraz 3,5 litra płynu bezbarwnego o zapachu alkoholu ukryte było w domu oraz budynkach gospodarczych – mówi

podkom. Sabina Piłat – Kozieł z Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

41-latek nie pohańdluje towarami, stracił wszystko. Podczas przesłuchania przyznał się do zarzucanych mu czynów. Na poczet przyszłej kary policjanci dokonali zabezpieczenia majątkowego. Mężczyzna poniesie odpowiedzialność z kodeksu karno-skarbowego. Teraz grozi mu wysoka grzywna, a nawet trzy lata więzienia.

- Wartość uszczuplenia, jaki utracił skarb państwa, to ponad 15 tysięcy złotych – dodaje.

Mieszkaniec Niedźwiady znany jest doskonale policji. Funkcjonariusze odwiedzili go już nie pierwszy raz.

AC

Dzik ofiarą kolizji



Kierowca wyszedł z opresji bez szwanku, ale dzik zderzenia z samochodem nie przeżył. Mowa o zdarzeniu, do którego doszło 20 stycznia na drodze wojewódzkiej 824.

Opolska policja powiadomiona została przez Wojewódzkie Centrum Powiadomiania Ratunkowego o tym, że w Karczmiskach Pierwszych doszło do kolizji z dzikiem. Zwierzę wpadło pod koła jadącego na zwolnionych numerach rejestracyjnych opla. Nikt nie został ranny. Policja na miejsce wezwała lekarza weterynarii. Gdy ten dojechał, dzik już nie żył.

- Nie było konieczności odstrzału – mówi Mariusz Zalewski, powiatowy lekarz weterynarii w Opolu Lubelskim.

Martwe zwierzę zostało zabrane do utylizacji przez pracownika Urzędu Gminy w Karczmiskach

Areszt dla agresywnego syna

Sąd Rejonowy w Opolu Lubelskim aresztował 18-latkę za znęcanie się nad matką. Syn miał też grozić matce, że ją zabije.

Kilka dni temu opolska policja została powiadomiona o incydencie, do którego doszło w jednym z domów w podopolskiej wsi.

18-latek wszczął awanturę domową.

- Skierowani na miejsce interwencji policjanci potwierdzili, że mężczyzna znęcał się nad matką. Groził jej pozabawieniem życia – informuje podkom. Sabina Piłat – Kozieł z Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Kobieta nie potrafiła obronić się przed napaścią syna. Ten został zatrzymany przez policjantów. Był trzeźwy.

- Zebrany materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie mężczyźnie zarzutu psychicznego i fizycznego znęcania nad rodzicami. 18-latek uderzał i kopał dosyć dotkliwie rodziców – mówi.

Mieszkaniec gminy Opolu Lubelskie taki zarzut usłyszał nie pierwszy raz. W ub. r. były prowadzone dwa policyjne postępowania przeciwko niemu za znęcanie się nad rodzicami. Został ukarany. Wobec agresywnego syna wówczas zastosowany został dozór policyjny.

Mimo to 18-latek nie zmienił swojego postępowania wobec rodziców. Teraz sąd zdecydował o zastosowaniu najsurowszego środka zapobiegawczego. Mężczyzna trafił na trzy miesiące do aresztu. Grozi mu do pięciu lat więzienia.

AC

Takiego wieku tylko pozazdrościć

200 lat dla pani Józefy i Marianny!



Pani Mariannie Kurus dane było przeżyć cały wiek. Aby uczcić ten wyjątkowy jubileusz rodzina wyprawiła jej wspaniałe przyjęcie



Pani Józefa Mikos dostała kwiaty, prezenty. Na przyjęciu nie zabrakło również tortu z płonącymi racami

Panie Józefa Mikos i Marianna Kurus skończyły 100 lat. Z tej okazji w Puławach i Borysowie ich bliscy zorganizowali wspaniałe uroczystości. Były życzenia, kwiaty i urodzinowe torty.

Tu klimat sprzyja ludziom

Pierwszy miesiąc bieżącego roku przyniósł w gminie Żyrzyn czas wyjątkowego świętowania. To właśnie w styczniu swoje 100 urodziny obchodzili uroczyste dwie mieszkanki. Pod koniec roku gościliśmy na uroczystościach u pani Feliksy Barańskiej z Borysowa. Teraz przyszedł czas na kolejne dostojne jubilatki. Pierwsza swoje święto obchodziła pani Józefa Mikos. Pani Józefa urodziła się w Borysowie i tam przeżyła 87 lat. Od 13 lat ze względu na wiek i pogarszający się stan zdrowia zamieszkała w Puławach u córki. Dostojna jubilatka wychowywała czworo dzieci swoich i męża (z poprzedniego małżeństwa), siostrzenicę Hanę z synem Robertem i pomagała wychowywać wnuki, dzieci córki – czyli razem ośmioro dzieci. Zadbala również o ich wykształcenie. Pani Józefa doczekała się 5 wnuków, 8 prawnuków i 6 praprawnuków.

Huczne urodziny ludowej artystki

Drugie wspaniałe uroczystości miały miejsce w Borysowie. Tam wraz z panią Marianną Kurus świętowała jej rodzina i przyjaciele.

Pani Marianna urodziła się 15 stycznia 1919 roku w Borysowie w rodzinie Szarugów.

Wyszła za mąż za Jana Kurusa. Urodziła troje wspaniałych dzieci: Zdzisława, Stanisława i Barbarę. Wspólnie z mężem i dziećmi ciężko pracowała całe lata na swojej uko-



Pani Józefa swoje setne urodziny świętowała w gronie najbliższej rodziny i przedstawicieli urzędu gminy, którzy pofatygowali się do swojej dawnej mieszkanki do Puław



Pani Marianna podczas swoich setnych urodzin na brak gości również nie mogła narzekać. Jubilatkę odwiedziła rodzina, przyjaciele i delegacja z urzędu gminy

chanej ziemi. Pieczołowicie troszczyła się o rodzinę. Jak twierdzą jej najbliżsi nigdy nie miała wygórowanego mniemania o sobie. Pozostawała osobą skromną i miłą, a jej pracowitość i gościnność może być przykładem dla wielu. Dostojna jubilatka przez wiele lat należała do Klubu Twórców Ludowych w Puławach. Tkala piękne kilimy i chod-

niki, które były prezentowane i podziwiane na wielu wystawach. Pani Marianna ma wspaniałą rodzinę. Może poszczycić się kochającymi ją dziećmi, pięciorgiem wnucząt i dziesięciorgiem radosnych prawnucząt.

Obu paniom podczas ich wyjątkowego święta oficjalną wizytę złożyli przedstawiciele samorzą-

du gminnego oraz kierowniczka placówki terenowej KRUS w Puławach Iwona Pokropska. Jubilatki otrzymały kwiaty i okolicznościowe listy gratulacyjne. Przy tak wyjątkowej okazji nie mogło zabraknąć również symbolicznego tortu.

Monika Głos-Oszatowska



Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Opolu Lubelskim		
Stanowisko	Miejsce pracy/Pracodawca	Płaca (brutto)
Tokarz-frezier	Opole Lubelskie/Samet p. z o.o.	od 2 900 zł
Pracownik fizyczny przy elewacjach	Poniatowa/Kobud Kobos Tomasz	od 2 250 zł
Sortowacz owoców	Chodel	od 14,7 zł/h
Stanowisko pracy ds. geodezji i kartografii w Wydziale Geodezji, Kartografu i Katastru	Opole Lubelskie/Starostwo Powiatowe	od 2 250 zł
Asystent rodziny	Chodel/Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej	od 2 250 zł
Nauczyciel języka polskiego	Stare Komaszycy	od 1 227 zł
Pracownik magazynu	Poniatowa/Polifolia	od 2 300 zł
Operator linii	Poniatowa	od 2 250 zł

Powiatowy Urząd Pracy w Puławach		
Stanowisko	Miejsce pracy/Pracodawca	Płaca (brutto)
Fryzjer	Puławy	od 1 500 zł
Chemik/laborant	Drzewce/Nałęczów Zdrój S.A.	od 2 2250 zł
Kierowca samochodu ciężarowego	Puławy/Wir-Bud Sp. z o.o.	od 2 250 zł
Kierowca operator pompy do betonu	Puławy/Wir-Bud Sp. z o.o.	od 2 250 zł
Monter ociepleń budynków	Puławy	od 14,7 zł/h
Brygadzieta pomocniczy robotnik budowlany	kurów/Serwisbud Hanna Kowalczyk	od 2 250 zł
Mechanik samochodów ciężarowych	Puławy	od 2 250 zł
Kierowca kat. D	Puławy/Przewóz osób Robert Nabrzecki	od 2 250 zł
Stolarz	Puławy	od 2 250 zł
Robotnik budowlany	Puławy	od 2 250 zł
Pracownik budowlany	Puławy	od 2 300 zł
Pomoc kuchenna	Puławy	od 1125 zł
Pracownik sprzątający	Puławy/Kobex Eksport-Import Zakład Pracy Chronionej Roman Łącki Bartosz Łącki Spj.	od 2 250 zł



NEKROLOGI

PUŁAWY

Czesława Cieśla,
Puławy, 78 lat, zm. 18.01.

Zenon Mazur,
Puławy, 72 lata, zm. 18.01.

Jan Piotr Turski,
Puławy, 81 lat, zm. 18.01.

Władysław Strawa,
Puławy, 80 lat, zm. 18.01.

Krzysztof Fijoł,
Kazimierz Dolny,
47 lat, zm. 20.01.

Wojciech Dobrowolski,
Puławy, 70 lat, zm. 20.01.

Stanisława Mizak,
Góra Puławska,
93 lata, zm. 21.01.

Marek Jędrzychowski,
Karczmiska,
53 lata, zm. 23.01.

Janina Wanda Pecio,
Nałęczów,
91 lat, zm. 24.01.

Józef Sibiga,
Puławy, 85 lat, zm. 24.01.

Zakład Pogrzebowy „ACHERON I”
Mirosław Kuflewski
ul. Bema 8, 24-100 Puławy,
tel. 81 887 99 18, 606 119 721

PONIATOWA

Irena Kryk,
Bełżyce, 85 l, zm. 18.01.
Kazimiera Kałdonek,
Słotwiny, 92 l, zm. 18.01.

Krystyna Kowalewska,
Poniatowa, 65 l, zm. 20.01.

Stanisław Taramas,
Wronów, 59 l, zm. 22.01.

Ewa Jędrzych,
Poniatowa, 58 l, 23.01.

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Poniatowej – Usługi Pogrzebowe, ul. Młodzieżowa 4, tel. 502 625 687

OPOLE LUBELSKIE

Halina Wicha,
Łaziska, 57 l, zm. 20.01.

Jan Kożuszek,
Opole Lubelskie,
68 l, zm. 21.01.

Tadeusz Józwicki,
Opole Lubelskie,
76 l, zm. 21.01.

Jerzy Majchrzak,
Noworąbów,
64 l, zm. 21.01.

Józef Kulesza,
Granice, 79 l, zm. 22.01.

Henryka Kowalska,
Emilcin, 63 l, zm. 22.01.

Marianna Ogonek,
Karczmiska, 89 l, zm. 23.01.

Teresa Konior,
Kolonja Łaziska,
76 l, zm. 23.01.

Zakład pogrzebowy Onyx
Opole Lubelskie, ul. Długa 102,
tel. 81 827 21 20, 502 210 880

R E K L A M A

“MEMENTO MORI”
Zakład pogrzebowy
Grazyna Woźniak
Puławy ul. Piaskowa
(przy cmentarzu parafialnym)
692 359 032
(tel. całodobowy)
www.mementomori.pulawy.pl

Sprawdzajmy jakość powietrza w mieście

Mieszkańcy alarmują: W Puławach mamy smog

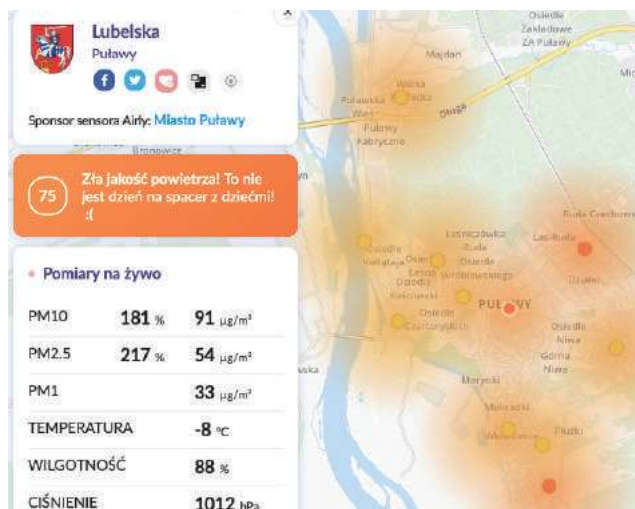
W ostatnich dniach dane z rozlokowanych w Puławach czujników pokazywały, że zanieczyszczenie powietrza znacznie przekroczyło normy. Skąd bierze się zanieczyszczenie - nie do końca wiadomo. Po kontrolach straży miejskiej okazuje się, że mieszkańcy nie palą śmieciami.

Straż: Nie wykryliśmy palenia odpadami

Na problem bardzo złych odczytów z miejskich wskaźników uwagę zwrócili użytkownicy Grupy Puławy na Facebooku. Okazuje się, że w ostatnich dniach, m.in. 20 stycznia, jakość powietrza urągała przyjętym normom, a wartości szkodliwych pyłów przekroczyły dopuszczalny poziom o kilkaset procent (PM10 - 448 %, PM2,5 - 548 %). „Wspólnota” postanowiła zapytać straż miejską o to, skąd może brać się zanieczyszczenie i czy strażnicy nie odkryli niczego podejrzanego na patrolach.

Inspektor Tomasz Jaraszek z SM Puławy tłumaczy, że jakość powietrza w mieście jest na bieżąco monitorowana m.in. przez urządzenia stacjonarne znajdujące się w 10 miejscach rozmieszczonych na terenie miasta oraz urządzenia mobilnego, z którego korzystają strażnicy miejscy.

- Zdarza się, że te normy są przekroczone, ale trudno powiedzieć, z czego to wynika. Przykładowo dziś pomimo ujemnej temperatury mamy dobrą jakość powietrza (rozmowa 25 stycznia - przyp. red.). Podejmujemy czynności, gdy zachodzi podejrzenie, że ktoś spala odpady. Kontrolę przeprowadzamy, gdy patrol zauważy podejrzaną dym ulatniający się przez dłuższy czas z komina wraz z charakterystycznym zapachem palonych tworzyw sztucznych lub gdy ktoś zgłosi nam potrzebę takiej interwencji - tłumaczy strażnik, który informuje, że w tym roku SM przeprowadziła kilkanaście kontroli, ale w żadnym przypadku nie stwierdzono nieprawidłowości. Z kolei rok temu wystawiono kilka mandatów za palenie odpadami. Strażnik dodaje, że podejrzaną czarną dym w wielu



Tak prezentuje się mapa z przykładowymi wynikami z czujników Airly. Po północy 26 stycznia jakość powietrza w Puławach była zła, a poziom szkodliwych cząstek PM 10 i 2,5 przekroczył dopuszczalne normy. Z systemu airly można swobodnie korzystać i na bieżąco sprawdzać poziom zanieczyszczeń

przypadkach pochodzi po prostu ze spalania węgla, zwłaszcza podczas uruchamiania pieca.

Kłopotliwe przedsiębiorstwo

W niektórych miejscach kontrole są szczególnie nasilone.

- Mielśmy wiele interwencji na ulicy Dęblińskiej w jednym ze znajdujących się tu przedsiębiorstw.

Wielokrotnie przeprowadzaliśmy tam kontrole i faktycznie występuje tam duże zadymienie, zwłaszcza rano, gdy pracownicy uruchamiają piec. Mamy do czynienia z kłębami dokuczliwego dymu, jednak nie stwierdziliśmy tam stosowania złego opału - palą tam węglem, Firma okazała rachunek za zakup węgla i umożliwiła wykonanie fotografii

instalacji grzewczej. Odnośnie tej firmy zawiadomienia wpływają do nas niemal każdego dnia, czasem kilkakrotnie. W tej chwili obawiamy się trochę, by przedsiębiorca nie odebrał prowadzonych kontroli jako nękanie - mówi inspektor i informuje, że SM wystosowała wniosek o kontrolę do Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Starostwa Powiatowego w Puławach, bo to ten organ posiada kompetencje do kontroli przedsiębiorców w zakresie jakiego nie ma straż.

Kiedyś na pewno było gorzej

Tomasz Jaraszek dodaje, że choć dziś mogą zdarzać się dni, gdy powietrze jest bardziej zanieczyszczone, ogólna sytuacja powinna być lepsza niż jakieś kilkanaście lat temu.

- Wydaje mi się, że zanieczyszczeń, będących konsekwencją ogrzewania, jest chyba mniej. Kiedyś większość gospodarstw miała piec węglowe, zewsząd wydobywał się czarny dym. Piec węglowe były nawet w blokach mieszkalnych. Z czasem ludzie zaczęli korzystać z bardziej nowoczesnych metod i innych źródeł ogrzewania - gazowego,

elektrycznego, kolektorów słonecznych. Dziś piec węglowe są bardziej nowoczesne. Są wyposażone w różne czujniki, urządzenia i nie emitują tak dużo szkodliwych substancji. Palenie w takich piecach odpadami doprowadziłoby do ich uszkodzenia. W momencie wrzucenia do środka nieodpowiedniego opału zanieczyściłyby je i nie spełniałyby wówczas swojej roli. Myślę, że dziś ludzie zwracają na to uwagę i wątpię, by świadomie spalali odpady. Tym bardziej, że na terenie miasta wdrożony został system segregacji odpadów, które odbierane są z gospodarstw. W moim przekonaniu spalanie odpadów nie ma sensu - mówi strażnik.

Warto dodać, że każda zainteresowana osoba może w dowolnym momencie sprawdzić jakość powietrza w Puławach dzięki systemowi Airly. Można to zrobić dzięki aplikacji na telefon o takiej nazwie lub na stronie airly.eu, gdzie na mapie odnajdziemy puławskie wyniki. Jednocześnie czujników rozlokowanych w różnych częściach miasta rejestruje wyniki w czasie rzeczywistym.

Kamil Wąsik

Wielkie gotowanie uczniów i słuchaczy UTW

- Mamy świetną okazję do kontaktu międzypokoleniowego - mówią uczestnicy warsztatów kulinarnych zorganizowanych w ZS Nr 1 im. S. Sempełowskiej w Puławach. Potrawy diety cukrzycowej wspólnie gotowali uczniowie szkoły i słuchacze Puławskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Kulinarne warsztaty odbywają się w szkole od kilku lat. Tym razem tematem zajęć była dieta cukrzycowa, która zainteresowała zarówno seniorów, jak i młodzież.

- Mamy ciastka z ciecierzycy, zupa krem z brokułów z migdałami, pierś z kurczaka na musie z pietruszki z piękną dekoracją. Dziś dominuje u nas obróbka ciepła przez pieczenie i bez tłuszczu - mówi nauczyciel ZS, Katarzyna Czopko-Noworolnik.

Uczestnicy warsztatów dokładnie czytali przepisy, kompletowali składniki, kroili, mieszały, piekli i gotowali. Po skończonej pracy, jej efekty mogli zjeść, a dietetyczne dania na pewno wyszły im na zdrowie. PUTW jest zadowolony ze współpracy z ZS nr 1.

- Z tą szkołą współpracujemy od kilku lat i ta współpraca świetnie nam się układa. Zależało nam na stworzeniu więzi międzypokoleniowej i temu służą nasze warsztaty kulinarne, które przeprowadzamy co roku. Mamy też z nimi warsztaty



Jak przyznają seniorzy zajęcia z młodzieżą są dla nich przyjemnością i okazją do budowania międzypokoleniowej więzi



Sebastian Wrzeński, uczeń
Jestem pierwszy raz i strasznie mi się podoba. Bardzo fajnie gotować z seniorami

fryzjerskie - mówi Alicja Krawczyk, sekretarz PUTW.

Kamil Wąsik



Uczestnicy warsztatów - słuchacze PUTW i uczniowie szkoły - gotowali zgodnie z przepisami dania dla diabetyków. Wspólnymi siłami przygotowali zupę-krem z brokułów, pierś z kurczaka czy ciasteczka z ciecierzycy



Stanisław Kamiński,
słuchacz UTW

Zainteresował mnie temat, bo mam trochę problemy z cukrem. Gotuję z zamiłowaniem i myślę, że to ciekawe, że możemy tu wzajemnie uczyć się z młodzieżą



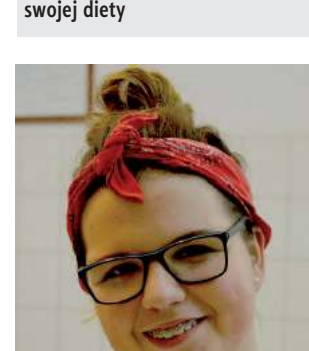
Zofia Woszczyk,
słuchaczka UTW

Chciałam poznać nowe, dietetyczne przepisy kulinarne, stosowne do naszego wieku. To bardzo ciekawe. Mamy w tej chwili dostępność wielu zdrowych produktów, które należałoby wprowadzić do swojej diety



Katarzyna Czopko-Noworolnik,
nauczyciel przedmiotów zawodowych i gastronomicznych

To nasze drugie spotkanie w ramach warsztatów związanych z dietą cukrzycową. Mamy tu bardzo ciekawą wymianę międzypokoleniową. Panie dzielą się swoim doświadczeniem z kuchni regionalnej, a my prezentujemy im tajniki kuchni profesjonalnej



Weronika Szczygielska,
przewodnicząca Samorządu Szkolnego

Jestem pierwszy raz na takich warsztatach. Wrażenia bardzo pozytywne - słuchacze UTW świetnie radzą sobie w naszej kuchni, my jesteśmy tylko do pomocy. Bije od nich wielka energia, chęć i radość

Brylantowe małżeństwo z Kurowa

Przeżyli razem 75 lat

W ubiegłą niedzielę Leonarda i Józef Pękalo-
wie, mieszkańcy gminy
Kurów, świętowali
niezwykłą uroczystość
brylantowych godów,
czyli 75. rocznicy zawar-
cia związku małżeński-
go. Jubilatów gratulował
wójt, wojewoda i arcybi-
skup za pośrednictwem
kanclerza.

Msza z oficjeli

Oficjalna część uroczystości
odbyła się w Kościele w Kurowie,
gdzie w intencji szczególnych ju-
bilatów odprawiono mszę świętą.
Dyplomy i prezenty państwu
Pękalom przekazał wojewoda
Przemysław Czarnek wraz z peł-
nomocnikiem Tomaszem Pituchą
oraz wójt Kurowa Arkadiusz
Małecki z przewodniczącym rady
gminy Arturem Poniewierskim.
List od arcybiskupa Stanisława
Budzika odczytał kanclerz Kurii
Lubelskiej ks. dr Krzysztof Kwiat-
kowski. Wszyscy podkreślali, że
brylantowe gody to bardzo rzad-
kie osiągnięcie i nie szczędzili
gratulacji i życzeń.



Pamiątkowe zdjęcie rodziny Pękalów z gośćmi po mszy świętej

Brylantowe gody byłego wójta

Państwo Józef i Leonarda
mają 95 i 96 lat. Cieszą się
dobrym zdrowiem i mieszka-
ją samodzielnie, ale dwa razy
dziennie odwiedza ich rodzi-
na.

- Na te prawie sto lat radzą
sobie świetnie. Sami zjedzą, sami
się umyją i położą spać. Są sprawni
i mają świetny umysł. Ojciec
pamięta mnóstwo wierszy. Uro-
czystość bardzo ich cieszy, bo
podobnie świętowaliśmy 70 roc-
nicę i teraz jeszcze dołożyli 5 lat
do brylantowych godów - mówi

syn jubilatów, Józef Pékala. War-
to dodać, że pan Józef (ojciec)
w latach 1954-1964 był wójtem
gminy Kurów.

Jubilatom życzymy kolejnej
hucznej rocznicy - dębowych
godów, czyli osiemdziesięciolecia
małżeństwa.

Kamil Wąsik



Państwo Józef i Leonarda mają 95 i 96 lat i jak na swój wiek cieszą się dobrym
zdrowiem. Warto dodać, że w latach 1954-1964 pan Józef był Wójtem Gminy Kurów



Bardzo osobiste życzenia państwu Pękalom przekazał wójt Arkadiusz Małecki

Maturzystka z I LO im. Ks. Adama Jerzego Czartoryskiego w Puławach najlepsza w województwie

Historię ma w małym palcu

100 na 100 punktów
- tyle uzyskała Nata-
lia Nieróbca podczas
eliminacji okręgowych
XIV Olimpiady Histo-
rycznej, która odbyła
się w połowie stycznia
w Lublinie. - Przed
eliminacjami centralny-
mi czeka mnie jeszcze
trochę pracy - mówi
Natalia, która będzie
reprezentować szkołę na
finałowej Olimpiadzie
Historycznej w kwietniu
w Gdańsku.

Zainspirowała ją nauczycielka

Natalia Nieróbca na co dzień
jest uczennicą w I LO im. Ks. A.J.
Czartoryskiego w Puławach, a w
tym roku przystępuje do matury.
- Historię zaczęłam się interesowa-
wać w podstawówce w Opolu
Lubelskim. Miałam tam niesamowitą
nauczycielkę panią Agnieszkę Kramek,
która mówiła o tym przedmiocie z
prawdziwą pasją. Kiedy przeszłam do
liceum, zaczął mnie uczyć pan
Tomasz Piotr Panek, który prowadzi
zajęcia z historii w ciekawy i
niekonwencjonalny sposób, sam
ma ogromną wiedzę. Pa-



Natalia Nieróbca (uczenica klasy 3D w I LO) i Tomasz Piotr Panek (nauczyciel
historii w I LO)

- Przed eliminacjami centralnymi czeka mnie jeszcze trochę pracy, jeśli
zaś chodzi o rezultat myślę, że nie można z góry nastawiać się na wielkie sukcesy,
o czym przekonałam się w zeszłym roku, ale na pewno będzie to przygoda.
- Moja Uczennica to jedna z pereł w koronie, którą dotychczas utworzyło grono
poprzedników, kolegów Natalii, gdyż jej wyjazd do Gdańska to już 12 finałów
w mojej przygodzie z olimpijczykami. Życzę jej zajęcia pierwszego miejsca w
Polsce, gdyż doświadczenie podpowiada mi, że Natalka jest w stanie je zdobyć -
opowiada pan Tomasz

trzy na wydarzenia historyczne
w sposób szeroki i wielopłaszc-
zyczny i taki sposób uczenia
bardzo mi odpowiada - mówi w
Natalia.

Do startu w Olimpiadzie
uczenica była już namawiana
w gimnazjum.

- Pan Paweł Rafalski, nauczy-
ciel z gimnazjum zasugerował mi,
żebym to zrobiła, jednak dopiero
w liceum pan Panek nakłonił
mnie do podjęcia decyzji o rozpo-
częciu przygotowań do olimpiady
- opowiada maturzystka.

Ciężka praca

Uczennica klasy 3D pod opie-
ką nauczyciela historii Tomasza
Piotra Panka przygotowywała się
przez 2 lata. Natalia startowała
już w olimpiadzie historycznej
w zeszłym roku, ale nie udało się
osiągnąć odpowiedniego rezulta-
tu.

- Z początku zakładałam, że
będzie to polegało na czytaniu
książek i robienie notatek, ale
w praktyce wymagało to ode
mnie jeszcze pracy nad charakte-
rem pisma. To był naprawdę duży

wysiłek. Trzeba włożyć w nie
sporo czasu i pracy. Na początku
zakładaliśmy system polegający
na przeczytaniu i przeanalizowa-
niu 10 000 stron. W tym momen-
cie jest to na pewno dużo ponad
20 000 stron. To się znacznie
powiększyło przez to, że w ubie-
głym roku mój start w olimpia-
dzie nie usatysfakcjonował mnie
i kontynuowałam przygotowania
przez kolejny rok. Jak widać,
przyniosło to jednak efekty - do-
daje licealistka, która przyznaje,
że nie stresowała podczas tego-
rocznych eliminacji.

Najlepszy wynik spośród 172 osób

Natalia była jedyną reprezen-
tantką z Puław, w eliminacjach
okręgowych rywalizowała z 172
uczestnikami z całego woje-
wództwa. W etapie pisemnym
i ustnym tegoroczna maturzystka
zdobyła maksymalne 100 punk-
tów i zajęła pierwsze miejsce,
dzięki czemu uczennica wystąpi
podczas finałowej Olimpiady
Historycznej w Gdańsku w dniach
5-8 kwietnia. Maturzystka z
„Czartorycha” nie kryje zado-
wolenia z sukcesu.

- Cieszyłam się, włożyłam w to
naprawdę dużo czasu. Oczekiwa-
łam w pewnym sensie rezultatów,
ale nie myślałam, że będzie to
pierwsze miejsce w wojewódz-
twie - tłumaczy Natalia.

Tomasz Piotr Panek wychowa-
wca maturzystki w bardzo
miłych słowach wypowiada się
o swojej wychowance.

- Natalia jest ideałem uczenni-
cy. Jest bardzo dociekliwa, pilna
i staranna w tym co robi, a przede
wszystkim odpowiedzialna i am-
bitna. Ma umysł badawczy z nie-
zwykłą umiejętnością analizy jak
i syntezy. Zna cel, który przed nią
stoi i jest świadoma ilości pracy,
jaką należy wykonać, by do tego
celu dojść. To osoba z ogromnym
talentem intelektualnym. Natalia
sama wybierze sobie kierunek, ja
zaś jestem przekonany, że praca
naukowa, jaką ewentualnie Nata-
lia na uczelni podejmie, może ją
doprowadzić w szybkim tempie
do tytułu profesora - mówi na-
uczyciel historii. Triumf w lubel-
skich eliminacjach okręgowych,
to nie jedyny sukces maturzystki.

- Interesuję się językami ob-
cymi, w ubiegłym roku wzięłam
udział w konkursie organizo-
wanym przez Unię Europejską
pt. Juvenes Translatores i byłam
jedną z dwunastu osób wyróż-
nionych w skali kraju. To był
konkurs tłumaczeniowy.

Studia prawdopodobnie w Krakowie

Uczennica w rozmowie ze
Wspólnotą przyznaje, że po ma-
turze chce studiować w stolicy
województwa małopolskiego.

- W pewnym sensie, ponie-
waż chciałabym studiować
prawo na Uniwersytecie Ja-
giellońskim, a historia prawa
jest istotną częścią historii po-
wszechnej, której uczymy się
w szkole i na zajęciach dodat-
kowych. Chciałabym także pod-
czas studiów działać w Nieza-
leżnym Zrzeszeniu Studentów.
Seksja historyczna jest istotną
częścią działalności tej organi-
zacji - zapowiada Natalia.

Maturzystka w wolnym cza-
sie prowadzi także bloga pt.
„Culture Cafe”, który jest po-
święcony kulturze.

- Inicjatywa wyszła od re-
daktora naczelnego - Jana
Tracza - podczas wakacji. Na
początku miała być to gazet-
ka szkolna, zaangażowaliśmy
kilkę osób, które interesują się
kulturą np. filmem, literaturą
czy muzyką. Potem ta koncep-
cja ewoluowała i to, co miało
być blogiem niezależnym od szko-
ły. W tym momencie myślę,
że inicjatywa całkiem fajnie
się rozwija i idzie w dobrym
kierunku. W najbliższym cza-
sie szykuje się kilka ciekawych
projektów - dodaje na sam
koniec Natalia. Gratulujemy
sukcesu i trzymamy kciuki
podczas etapu krajowego.

Dominik Kęsik

Tenisiści już grają



Pamiątkowe zdjęcie uczestników rywalizacji

W minioną niedzielę tenisiści stołowi zainaugurowali rozgrywki z cyklu Grand Prix Puławy. Zmagania odbyły się w poszczególnych kategoriach wiekowych, deblu oraz w grze open. W zmaganiach udział wzięło 33 śmiałków. Nie zabrakło emocji i sportowej walki, jak również niespodzianek.

KLASYFIKACJA KOŃCOWA MĘŻCZYŹNI 16-39 LAT

1. Grzyb Marcin, 2. Doma-

galski Cezary, 3. Bartoszek Michał, 4. Maciąg Dominik, 5-6. Woźniak Kacper & Bocian Piotr, 7-8. Dydo Mariusz & Całka Artur, 9-11. Koral Dawid & Kępka Jacek & Król Andrzej.

MĘŻCZYŹNI 40-55 LAT

1. Smaga Dariusz, 2. Poświatowski Radosław, 3. Ciołek Zbigniew, 4. Ciołek Dariusz, 5-6. Mitruczek Piotr & Krupa Marek, 7-8. Zając & Bichta Andrzej, 9-10. Matraszek Kazimierz & Zawadzki Ryszard.

MĘŻCZYŹNI 56 LAT I STARSI

1. Taczalski Marek, 2. Grzybek Bogdan, 3. Berliński Tadeusz, 4. Płachta Marek, 5-6. Kotulski Bogdan & Kowalczyk Stanisław.

DEBEL

1. Grzybek Bogdan & Smaga Dariusz, 2. Maciąg Dominik & Woźniak Kacper, 3. Poświatowski Radosław & Bocian Piotr, 4. Ciołek Zbigniew & Bartoszek Michał, 5-6. Koral Dawid & Bichta Andrzej, Grzyb Marcin & Król Andrzej, 7-8. Kępka Jacek & Matraszek Kazimierz, Taczalski Marek & Dydo Mariusz, 9-12. Ciołek Dariusz & Całka Artur, Płachta Marek & Zając, Mitruczek Piotr & Berliński Tadeusz, Zawadzki Ryszard & Krupa Marek, 13-14. Kowalczyk Stanisław & Kotulski Bogdan, Kramek Bartłomiej & Fiuk Jakub.

OPEN

1. Grzyb Marcin, 2. Maciąg Dominik, 3. Taczalski Marek,

4. Matraszek Emil, 5-6. Bartoszek Michał & Poświatowski Radosław, 7-8. Dydo Mariusz & Smaga Dariusz, 9-12. Kramek Bartłomiej & Berliński Tadeusz & Bocian Piotr & Domagalski Cezary, 13-16. Ciołek Zbigniew & Koral Dawid & Woźniak Kacper & Płachta Marek, 17-24. Kępka Jacek & Całka Artur & Zając & Krupa Marek & Grzybek Bogdan & Ciołek Dariusz & Mitruczek Piotr & Sidoruk Tadeusz, 25-32. Matraszek Leszek & Kotulski Bogdan & Fiuk Jakub & Kowalczyk Stanisław & Matraszek Kazimierz & Zawadzki Ryszard & Król Andrzej & Bichta Andrzej, 33. Sieroń Mikołaj.

M.P.

Wrócili do gry

Trochę ponad miesiąc trwała przerwa w zmaganiach zwolenników tzw. „królewskiej gry”. 19 stycznia odbył się pierwszy turniej w ramach Grand Prix 2019.

W imprezie wzięły udział 23 osoby, a w poszczególnych grupach najlepsi okazali się: Paulina Bronisz, Jan Taracha i Tadeusz Taracha. Kolejne zmagania zaplanowane są na 16 lutego. Rywalizacja będzie odbywać się w gościnnych progach Młodzieżowego Domu Kultury w Puławach mieszczącego się przy ul. Sieroszewskiego. Początek zawodów każdorazowo o godz. 10.

KLASYFIKACJA KOŃCOWA KOBIETY

1. Paulina Bronisz (Puławy), 2. Amelia Woś (Puławy), 3. Aleksandra Rułka (Puławy).

JUNIORZY

1. Jan Taracha (Pożóg), 2. Filip Węgrzynowicz (Puławy), 3.

Jakub Woźniak (Puławy), 4. Piotr Kopiński (Puławy), 5. Kajetan Taracha (Pożóg), 6. Jakub Margoś (Puławy), 7. Marek Niezbecki (Puławy), 8. Jan Kowalik (Puławy).

SENIORZY

1. Tadeusz Taracha (Pożóg), 2. Krzysztof Szczęśniak (Puławy), 3. Damian Bronisz (Puławy), 4. Aleksander Kędzierski (Kielce), 5. Robert Błaziak (Karczmiska), Radosław Brzozowski (Puławy), 7. Jakub Lewtak (Dęblin), 8. Radosław Bronisz (Puławy), 9. Bogusław Dąbrowski (Puławy), 10. Paweł Kruk (Puławy), 11. Tomasz Siedliski (Chodlik), 12. Krzysztof Siedlecki (Kazimierz Dolny).

TERMINARZ TURNIEJÓW

16 lutego, 30 marca (mistrzostwa Puław), 20 kwietnia, 18 maja, 8 czerwca, 28 czerwca, 17 sierpnia, 28 września, 26 października, 16 listopada, 14 grudnia.

M.P.

Kudłaty skuteczniejszy

Porażką zakończyła się wyprawa siatkarzy Powiśłaka do Tomaszowa Lubelskiego. Dwa z trzech setów gospodarze kończyli wygranymi na przewagi.

- Warto dodać, że poziom sędziowania w tym meczu pozostawił wiele do życzenia. Wszystkie sporne sytuacje były rozstrzygane na korzyść miejscowych. Nie jest to przyczyną porażki, bo gracze Kudłatego Tomaszów Lubelski rozegrali dobry mecz, ale decyzje arbitrów wprowadziły dużo nerwów do gry - mówi Emil Kapelko, zawodnik Powiśłaka.

**Kudłaty Tom. Lub. -
Powiślak Końskowola
3:0
(27:25, 25:18, 26:24)**

Powiślak: Tomasz Kowalczyk, Michał Chuszcz, Grzesiek Turbiasz, Emil Kapelko, Mateusz Stonio, Krzysztof Zięba, Bogdan Skrzyński (libero) oraz Przemysław Kozak, Damian Pietrasiak.

WYNIKI 8. KOLEJKI

Kudłaty - Powiślak 3:0
AZS AWF - Tempo 0:3
MKS Kraśnik - Arka 1:3
CKFIS - Cisy - przeł.

TABELA III LIGI

Arka Wojśławice	8 20 22:7
Cisy Nałęczów	7 18 20:6
Powiślak Końskowola	8 12 16:17
CKFIS Bełżyce	6 9 13:12
Tempo Chełm	8 9 12:15
Kudłaty Tom. Lub.	8 9 11:16
MKS Kraśnik	7 7 10:17
AZS AWF Biała Podl.	8 6 6:20

NASTĘPNA KOLEJKA (2 lutego, sobota): Powiślak - MKS Kraśnik, Arka - CKFIS Bełżyce, Cisy - AZS AWF.

M.P.

Golden State z pucharem Wójcika

Młodzi koszykarze z Puław i okolic rozpoczęli rok dwudniowym noworocznym towarzyskim turniejem.

Drużyny rywalizowały o puchar ufundowany przez prezesa klubu Pogoń Puławy - Witolda Wójcika. Rywalizację z kompletem trzech wygranych zakończył team Golden State Puławy, który wyprzedził Celtics, Houston i Dallas. Przy okazji odbyła się rywalizacja rzutów za trzy punkty. Najlepszym zawodnikiem został Kacper Król.

KLASYFIKACJA KOŃCOWA

1. Golde State Puławy (Jakub Król, Bartłomiej Jaskowski, Kacper Kruk, Marcin Sadurski, Jan Dybalski, Kamil Szykuła)
2. Celtics (Jakub Frądczyk, Szymon Grobel, Kasper Stępień, Arkadiusz Łucjanek, Krzysztof Wołkanowicz)
3. Houston (Szymon Kapsuta, Jan Bronikowski, Adam Wawerski, Jakub Kołodyński, Filip

Pamiątkowe zdjęcie uczestników rywalizacji

Matwiejczuk)

4. Dallas (Krzysztof Jeżyna, Bartłomiej Kryk, Jakub Czajkowski, Marcel Górecki, Szymon Górecki)

Zacznij przygodę

Pogoń Puławy zaprasza wszystkich spragnionych

basketu na zajęcia prowadzone w hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji oraz w Szkole Podstawowej nr 3 w Puławach. Zajęcia dla starszych (kadeci, juniorzy) odbywają się w: poniedziałki o godz. 20:30, wtorki o godz. 19 oraz we środy o godz. 20:30. Uczniowie

klasy 4-6 szkół podstawowych ćwiczą we wtorki o godz. 15:20 w hali przy ul. Jaworowej 5. - Zapraszamy chętnych - mówi Radosław Poświatowski. Więcej informacji można uzyskać pod nr tel. 793 738 233.

M.P.

Absolwent z patentem

Niespodziewany zwrot akcji nastąpił w 10. kolejce KLEM-LIGI „5” rozgrywanej w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Agrobiznesu w Klementowicach.

W meczu amatorskiej ligi siatkówki PGE Gladiators – Absolwent Team, obrońca tytułu po raz drugi w tym sezonie doznał porażki. Co ciekawe pogromcą trzykrotnych mistrzów ligi okazali się ponownie absolwenci, którzy zajmują piąte miejsce w lidze. Zawodnicy Absolwent Team to również utytułowani sportowcy trochę starszej generacji, jednak pamiętający jeszcze dobre czasy, kiedy w 2013 roku zdobywali brązowe medale dla ZSA w Mistrzostwach Województwa ŁZS. Wynik 0:3 stawia „Gladiatorów” w bardzo trudnej sytuacji przed meczem sezonu z aktualnym li-



Taniec zwycięzców w wykonaniu Absolwent Team

derem LaVidaLoca już w następnej kolejce.

W drugim meczu Moonshiners Squad pewnie pokonał ukraińskich „Guardians” 3:0, dzięki czemu licealiści z Klementowic nieoczekiwanie awansowali na drugie miejsce w tabeli. W ostat-

nim starciu Strong Klem szczęśliwie wygrał pierwszego seta 26:24 z ambitnymi licealistami, dzięki czemu zyskał przewagę psychologiczną i w drugim secie miał trochę łatwiej, ponownie triumfując 25:20. W trzeciej odsłonie „Ladies” opadły z sił i gładko

przegrały 7:25. Jak widać, Strong Klem nie odpuszcza jeszcze walki o podium i zajmując czwarte miejsce może jeszcze namieszać w KLEM-LIDZE.

WYNIKI 10. KOLEJKI

PGE Gladiators – Absolwent Team

0:3
(26:28, 21:25, 21:25)

PGE Gladiators: Kamil Bartnicki, Marcin Jabłoński, Krystian Bartuzi, Przemysław Gawda, Julia Kruk.

Absolwent Team: Kamil Kruk, Piotr Matyjaszek, Piotr Mazur, Daniel Zielonka, Izabela Eciak.

Strong Klem – Ladies Team

3:0
(26:24, 25:20, 25:7)

Strong Klem: Wojciech Witkowski, Andrzej Jarzynka, Mateusz Wręga, Sebastian Wójciak, Wojciech Wręga, Piotr Dytkowski.

Ladies Team: Agnieszka Rusinek, Oliwia Płowaś, Monika Rodzik, Dominika Bartuzi, Natalia Śmich, Katarzyna Kruk.

Moonshiners Squad – Small Guardians

3:0
(25:15, 25:16, 25:11)

Moonshiners Squad: Adrian Bieniek, Jakub Wrzesiński, Jakub Tarkowski, Karol Grykałowski, Krystian Kaldonek.

Small Guardians: Danh Vu An, Roman Romanov, Pavlo Fomin, Daniel Parshyn, Polievov Tymur, Dmitrii Franko, Dmitri Levchenko.

LaVidaLoca - pauza

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	LaVidaLoca	8	20	22:7
2	Moonshiners Squad	9	18	23:15
3	PGE Gladiators	8	17	19:10
4	Strong Klem	9	17	19:12
5	Absolwent Team	8	11	14:11
6	Ladies Team	9	5	8:20
7	Small Guardians	9	1	2:27

NASTĘPNE KOLEJKI:

PGE Gladiators - LaVidaLoca (28 stycznia, 17:45), Small Guardians - Absolwent Team (29 stycznia, 18), Ladies Team - Moonshiners Squad (31 stycznia, 17:45), Strong Klem - pauza. Small Guardians - LaVidaLoca (4 lutego, 17:45), PGE Gladiators - Strong Klem (5 lutego, 18), Ladies Team - Absolwent Team (7 lutego, 17:45), Moonshiners Squad - pauza.

M.P.

KLIMATYZACJA

- Wentylacja
- Rekuperacja
- Pompy Ciepła
- Wiercenie w betonie
- technika diamentowa

EUROCOLD
eurocold.pl

501 099 450

WYKONUJEMY:

- garaże i bramy w dowolnych wymiarach
- kojce
- napędy do bram
- membrany dachowe (opcja)

www.iskragaraze.pl

• GARAŻE BLASZANE • BRAMY GARAŻOWE • AUTOMATYKA
Magazyn: Klonowa 15/35 663 310 306
ul. Północna 27 23-200 Kraśnik 723 492 306

W NASZ PORTAL

pulawy.24wspolnota.pl

Dental-Med

Gabinet stomatologiczny

NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

Gabinet stomatologii dziecięcej

- leczenie w podtlenku azotu (gaz rozwesalający)
- bezbolesne, komputerowe znieczulenie
- bezwzględne leczenie próchnicy – ICON
- ortodoncja
- przegląd stomatologiczny z użyciem kamery wewnątrzustnej

leczymy dzieci

- stomatologia (ogólna, estetyczna)
- PROTETYKA
- chirurgia
- wybielanie
- RTG
- IMPLANTY
- medycyna estetyczna



USŁUGI BUDOWLANE

- Gładzie na mokro (bezpyłowe)
- Malowanie
- Układanie paneli podłogowych i ściennych
- Układanie kamienia dekoracyjnego
- ściany i sufity z płyt gipsowych
- Układanie terakoty i glazury
- Montaż stolarki okiennej i drzwiowej
- Tynki dekoracyjne

PUŁAWY

514 012 218

NA WYNAJEM

LOKALE od 13m²
ul. Słowackiego 2, PUŁAWY

698 644 696

OPOWIEDZ NAM O SPORTIE



Organizujesz zawody sportowe? Chcesz, by było o nich głośno w prasie? Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaże się we Wspólnocie. Zapraszamy do współpracy.

Mateusz Polynka

lasy162@poczta.onet.pl,
polynka@24wspolnota.pl
507 074 748, 516 019 184

Dental-Med
Centrum Stomatologii

Wykonujemy

Bezpłatne protezy zębowe w ramach NFZ

zapisy/rejestracja

Puławy, al. Partyzantów 48/L7 (w bloku obok Szkoły Muzycznej)

tel. 696 080 999

www.dentalmed.pulawy.pl

PRZYPĘCIA • WESELA • URODZINY • BANKIETY • CHRZCINY ORAZ INNE IMPREZY

Restauracja
“POD DĘBAMI”



www.poddebami.pulawy.pl

Dwie klimatyzowane sale:

- Sala główna, która jest w stanie pomieścić do 250 osób.
- Sala na bardziej kameralne uroczystości do 50 osób.
- Posiadamy parking przy lokalu.

tel. (81) 886 37 92
kom. 691 024 470

W dwa dni zebrano 2 tys. na przygotowanie domu dla kóz

Mieszkańcy Puław murem za kozami i babcią Emilką

Urzędnicy odebrali starszce zwierzęta. Z ich decyzją nie zgadzają się puławianie i organizują zbiórkę.

Kozy zaaresztowane

Interwencja, w wyniku której odebrano kozy, odbyła się 22 stycznia. Odpowiada za nią Wydział Ochrony Środowiska puławskiego ratusza. Na miejscu czasowo odebrano właściciela 39 kóz. Powodem miały być rażące warunki w jakich przebywały zwierzęta, zagrażające ich zdrowiu i życiu. Odebrane kozy trafiły do gospodarstwa, z którym urząd ma umowę na przechowanie zwierząt w takich sytuacjach. Główne zastrzeżenia do właścicielki to wiązanie capom nóg (by nie wskakiwały na samice), złe warunki bytowe, brak rejestracji zwierząt.

Kozy były zadbane i szczęśliwe

Gdy ukazała się informacja o przeprowadzonej interwencji, mieszkańcy Puław dyskutując na internetowym forum ożywili się. Wiele z nich miało okazję spotkać kozy i ich właścicielkę, panią Emilię. Poddawali w wątpliwość, by zwierzęta były zaniedbane.

- Jeżeli to to stado kóz co spotkałem w minione lato podczas moich wojaży w okolicy Wólki, to ani nie było wtedy zaniedbane, ani nieszczęśliwe; a Pani, która je prowadziła (o ile była jego



Właścicielka kóz starała się dbać o swoje stado. Jej jedynym przewinieniem było wiązanie capom powrozem, co miało uniemożliwić im kopulację z samicami. Babcia już wie, że tego nie powinna robić i ma nadzieję na powrót części stada

właścicielką) była całkiem sympatyczna, częstując nas mlekiem od jednej - pisał jeden z użytkowników (pisownia i ortografia oryginalna).

Pani Emilia zyskuje wsparcie

Jedną z mieszkanki Puław, Agata Hołubiczko-Ponikowska, również miała wątpliwości co do przeprowadzonej interwencji, dlatego postanowiła sama pojechać na Wólkę i porozmawiać z właścicielką. Na miejscu spotkała działaczkę Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. Starsza pani,

właścicielka kóz, nie otwierała im od razu i zaniepokojone musiały wezwać na pomoc służby. Okazało się, że kobieta była tak przejęta i wystraszona z powodu interwencji, że zamknęła się w domu. Pani Emilia opowiedziała, że była żyta ze swoimi kozami, a małe kozłatko, którego matkę zagryzł pies wpuszczony na posesję przez sąsiadów, spało u niej w łóżku. Pomieszczenie, w którym nocowały kozy, było w prowizoryczny sposób zabezpieczone przed zimnem, ale czyste i zadbane. Kobieta chciałaby, żeby kozy do niej wróciły.

Utrzymanie kóz to tysiąc złotych na cztery dni?

Panie z TOZ-u zasugerowały starszej pani, by rzekła się chociaż części kóz, bo może się okazać, że miasto obciąży ją kosztami przechowania zwierząt. Szacuje się, że dzienny koszt utrzymania całego stada zwierząt wyniesie ok. 250 zł na dzień, co w skali połowy roku może wynieść 45 tys. - całkiem możliwe, że sprawa będzie się długo toczyć. Panią Emilię udało się nakłonić do zrzeczenia się 30 kóz na rzecz Prezydenta Miasta Puław. O pozostałe dziewięć powalczy. Pani Agata i jej znajome chcą jej pomóc. Wspólnymi siła-



Strażnicy miejscy i policjanci pomogli załadować kozy na przyczepę. Zwierzęta zostały przewiezione do gospodarstwa, które będzie się nimi opiekować, czego koszty pokryje miasto - ok. 250 zł dziennie

Link do zbiórki: <https://zrzutka.pl/2cr4fy>

mi, angażując zainteresowanych mieszkańców, chcą pomóc „koziej babci” w zaprowadzeniu porządku na podwórzu i stworzeniu dobrych warunków dla kóz, m.in. przez podstawienie odpowiedniego ogrodzenia i koziarni.

Mieszkańcy chcą pomóc, zbierają pieniądze

Na operację „Bilet powrotny dla kóz babci Emilki” prowadzona jest zbiórka na stronie zrzutka.pl. Do poniedziałku uzbierano 1900 zł z 10 tys. zaplanowanych na wszystkie prace.

- To jest zbiórka na zwrócenie marzeń i sensu życia i naprawie-

nie krzywdy, która wynika z tego, że babcia jest osobą z innych czasów i z innego świata, nie przystosowaną do naszego, który pędzi - pisze pani Agata, inicjatorka pomocy dla właścicielki kóz.

Do sprawy kóz pani Emilii na pewno wrócimy. „Wspólnota” będzie obserwować pomoc kierowaną do „koziej babci”. Zbadamy czy interwencja na pewno była zasadna i na jakiej podstawie została przeprowadzona. Do tej pory, mimo podjętych prób, nie udało nam się skontaktować z odpowiedzialną za interwencję kierownikiem Wydziału Ochrony Środowiska UM Puław, Sylwią Żądętek.

Kamil Wąsik

Przewodniczący Rady Powiatu Puławskiego awansował

Janusz Wawerski (PiS), Przewodniczący Rady Powiatu Puławskiego został pełniącym obowiązki dyrektora Kancelarii Sejmiku Województwa Lubelskiego.

O zmianie personalnej na stanowisku dyrektora Kancelarii Sejmiku Województwa Lubelskiego Urząd Marszałkowski w Lublinie poinformował dzisiaj po południu. Przewodniczący Rady Powiatu Puławskiego zastąpi dotychczasową dyrektorkę Alinę Piturę.

Janusz Wawerski jest absolwentem KUL. Ukończył studia podyplomowe na kierunku „Zarządzanie w administracji i samorządzie terytorialnym” w Wyższej Szkole Przedsiębiorczości i Administracji w Lubli-



Janusz Wawerski
Chciałbym podziękować wszystkim, którzy na mnie stawiają i wszystkim, którzy stoją na mojej drodze życia

nie oraz „Kurs kwalifikacyjny dla oświatowej kadry kierowniczej” w Lubelskim Samorządowym Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Lublinie. Zawodowo od 2005 roku związany z Urzędem Marszałkowskim Województwa Lubelskiego. Od wielu lat aktywny społecznie jako radny samorządów lokalnych, zwłaszcza Miasta Puław i Powiatu Puławskiego oraz Rady Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym. Nowy dyrektor pełni także funkcję przewodniczącego Rady Powiatu Puławskiego VI kadencji 2018-2023.

Czym konkretnie będzie zajmował się Janusz Wawerski na nowym stanowisku?

- Obowiązkiem dyrektora jest nadzorowanie zadań wykonywanych przez Kancelarię Sejmiku, takich jak współudział w przygotowywaniu aktów prawnych Sejmiku Województwa Lubelskiego, koordynacja terminów posiedzeń sesji i komisji, inicjowanie i organizowanie działań na rzecz upowszechnienia doświadczeń samorządowych, nadzór nad prawidłowym obiegiem dokumentów. To podstawowe działania, ponadto są jeszcze inne

wynikające z potrzeby chwili, czy reprezentacji Przewodniczącego Sejmiku Województwa Lubelskiego oraz pomocy radnym w realizowaniu ich mandatu społecznego - wyjaśnia sam zainteresowany.

Jak zapewnia nowy szef kancelarii Sejmiku jego nowe obowiązki w żaden sposób nie wpłyną na pełnienie przez niego funkcji Przewodniczącego Rady Powiatu Puławskiego, zarówno w kwestii organizacyjnej rady jak też pełnienia dyżurów.

- Powiem więcej, mobilizując do większej aktywności - przyznaje Janusz Wawerski i dodaje:

- Dwa różne samorządy korelują ze sobą w zakresie merytorycznym w kontekście ustaw o samorządach oraz pracownikach samorządowych. Niewątpliwie są to różne

szczeble jednostek samorządu terytorialnego realizujące odrębne zadania ale na jednej płaszczyźnie.

Wątpliwości co do tego, że w tym przypadku Przewodniczący Rady Powiatu Puławskiego jest właściwą osobą na właściwym miejscu nie ma także Michał Mulawa.

- Pan Janusz Wawerski to samorządowiec z wieloletnią praktyką. Jestem przekonany, że jego wiedza, doświadczenie i umiejętności będą gwarantem kontynuacji bieżących prac i zadań kancelarii sejmiku - wyjaśnia Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubelskiego.

Już pierwsze wzmianki o awansie Janusza Wawerskiego przyniosły wiele pozytywnych komentarzy mieszkańców powiatu puławskiego, którzy gratulowali mu m.in. na

portalu społecznościowym

- Bardzo się cieszę, że ta informacja spotkała się z uznaniem mieszkańców Ziemi Puławskiej i tą drogą chciałbym im za to serdecznie podziękować. Myślę, że skoro tak szeroka grupa pisze o mnie dobro słowo podpisując się swoim imieniem i nazwiskiem oznacza jedno, że są jeszcze ludzie, dla których ważne jest czynienie jakiegoś wymiernego dobra dla innych. Przez wiele lat swojej pracy społecznej i samorządowej starałem się unikać obietnic, których być może nie mógłbym zrealizować, natomiast zawsze starałem się podejmować działania, na realizację których miałem jakiś wpływ - mówi szef Kancelarii Sejmiku Województwa Lubelskiego.

Marta Pietroni

Pewny awans

Nie było niespodzianki w Gdańsku. Azoty Puławy już w pierwszej połowie wyjaśniły sytuację w meczu z osłabionym Energa Wybrzeżem. Ostatecznie spotkanie zakończyło się rezultatem 28:37 i do półfinału Pucharu Polski awansowali puławianie.

W gdańskim zespole nie zagrał m.in. Adrian Kondratiuk i Ramon Oliveira. Od początku w Wybrzeżu szwankowała ofensywa. Co prawda jeszcze w 8. minucie, po rzucie Jacka Suleja było 4:5, jednak to były jedne z ostatnich pozytywów gdańskiej drużyny. Bardziej doświadczeni szczypiornieści z Puław zaczęli dominować w meczu i boleśnie skarcili gospodarzy.

Zespół prowadzony przez Bartosza Jureckiego bardzo szybko powiększał przewagę nad rywalem. Zawodnicy Azotów rzucali z różnych pozycji, a gdańszczanie biernie przyglądali się temu, co działo się na boisku. Gdy na dziesięć minut przed przerwą trafił Ante Kaleb, na tablicy wyników widniał już rezultat 6:16. Pogrom.

Dopiero przed przerwą gospodarze się obudzili. Prze-



Adam Skrabania i spółka pewnie triumfowali w Gdańsku, a „Skela” był obok Pawła Podsiadło i Marko Panicia najsukuteczniejszym strzelcem Azotów

łamał się Ksawery Gajek, który wcześniej kilka razy nie trafił do bramki rywala. I połowa zakończyła się wynikiem 12:20, a jej rezultat ustalił Piotr Papaj.

Po zmianie stron, kibice wciąż byli świadkami status quo. W Azotach skuteczny był Marko Panić, po którego bramce puławianie wyszli na rekordowe, 11-bramkowe prowadzenie. Do końca nie

śrubowali jednak wyniku, a Energa Wybrzeże miało kilka ciekawych akcji. W ciągu ostatnich kilkunastu minut, trzy pierwsze bramki dla nowego zespołu zdobył Kelian Janikowski. Ostatecznie spotkanie zakończyło się rezultatem 28:37 i to KS Azoty grają dalej w Pucharze Polski. Energa Wybrzeże pożegnało się z tymi rozgrywkami.

Energa Wybrzeże Gdańsk - Azoty Puławy 28:37 (12:20)

Wybrzeże: Chmieliński, Witkowski - Gajek, Adamczyk 4, Prymlewiec 4, Janikowski 3, Sulej 3, Papaj 2, Komarzewski 2, Salacz 2, Bednarek 1, Wróbel 1, Frańczak.
Azoty: Bogdanov 1, Koshovy - Panić 5, Podsiadło 5, Skrabania 5, Jarosiewicz 4, Kasprzak 4, Masłowski 3, Kaleb 3, Matulic 2, Prce 2, Grzelak 1, Titow 1,

Seroka 1, Łyżwa.
Kary: 6 min. (Janikowski x2, Sulej) - 8 min. (Kaleb, Łyżwa, Grzelak, Kasprzak).
Sędziowali: Leszczyński, Piechota (obaj Płock).
Widzów: 650.

WYNIKI ĆWIERĆFINAŁÓW

Azoty II - Orlen 21:38
Wybrzeże - Azoty 28:37
Gwardia - Vive 20:36
Kalisz - Górnik 27:25

M.P.

PGNiG SUPERLIGA

PROGRAM 15. KOLEJKI (30.01., godz. 18:30)

Kalisz - Azoty
Stal - Orlen
Chrobry - MMTS
Wybrzeże - Piotrkow.
Gwardia - Pogoń
Górnik - Vive
Arka - Zagłębie

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Vive Kielce	14	42	530:379
2	Górnik Zabrze	14	38	411:341
3	Orlen Wisła Płock	14	35	432:331
4	Azoty Puławy	14	27	413:352
5	Gwardia Opole	14	25	407:414
6	MMTS Kwidzyn	14	24	341:342
7	Piotrkowianin	14	21	393:409
8	Chrobry Głogów	14	18	361:366
9	Wybrzeże Gdańsk	14	18	363:404
10	Zagłębie Lubin	14	17	356:391
11	MKS Kalisz	14	10	355:396
12	Pogoń Szczecin	14	9	353:406
13	Stal Mielec	14	7	370:455
14	Arka Gdynia	14	3	358:457

NASTĘPNA KOLEJKA

(02.02., godz. 18:00): Azoty - Stal, Zagłębie - MKS Kalisz, Orlen - Chrobry, MMTS Kwidzyn - Wybrzeże, Piotrkowianin - Gwardia, Pogoń - Górnik, Vive - Arka.

M.P.

OPOWIEDZ NAM O SPORTCIE

Organizujesz zawody sportowe?
Chcesz, by było o nich głośno w prasie?
Zadzwon bądź napisz.
Z pewnością artykuł ukaże się we Wspólnocie.
Zapraszamy do współpracy.

Mateusz Połyńka

lys162@poczta.onet.pl,
polynka@24wspolnota.pl
507 074 748, 516 019 184

M.P.

Koniec pięknego snu

Skończyła się niesamowita przygoda rezerw Azotów Puławy w Pucharze Polski. Młodzi zawodnicy trenera Zbigniewa Markuszewskiego ulegli w ćwierćfinale Orlenowi Wiśle Płock 21:38.

Puławska młodzież rozpoczęła bez zbędnego respektu dla rywala i po pięciu minutach prowadziła 3:1. Jej grą dowodził niewiele starszy Piotr Pezda. Kilka rzutów wicemistrzów Polski obronił, zbierając same pochlebne recenzje Wojciech Borucki. Co było oczywiste Nafciarze szybko zebrał się do swojej gry i osiągnęli pięć bramek przewagi. Odpowiedzią Azotów II były



Kacper Adamczuk rzucił siedem goli Orlenowi, podobnie jak Kacper Mchwarab

atomowe rzuty Kacpra Adamczuka, kapitalne parady Boruckiego i kilka kontr. W 23. mi-

nucie gospodarze doprowadzili do remisu 12:12! Publiczność na trybunach szalała z radości.

Trener Xavier Sabate też szalał, ale ze złości przy linii bocznej. Szybko zadysponował

przerwę w grze i ustawił dosyć chaotyczną grę Orlenu Wisły. Napór II-ligowca został zatrzymany. Do przerwy nie udało mu się już trafić ani razu. Obrona płoczan skutecznie wyłączała rozgrywających. Kilka piłek odbił Marcin Wichary. Puławianie już tylko pojedynczymi udanymi akcjami odpowiadali na kolejne bramki rywali. Niestety, narastające zmęczenie jeszcze pogarszało sytuację. Adam Morawski zamurował dostęp do bramki. Przewaga gości rosła już błyskawicznie.

Zagraniczni gracze Orlenu Wisły na czele z najsukuteczniejszym Renato Suliciem byli nie do zatrzymania dla dzielnie walczącej młodzieży. Wśród niej podobać się mogła gra Kacpra Mchwaraba, który udanie zakończył kilka trudnych rzutów ze skrzydła. W obronie też walczył niesamowicie ambitnie Daniel Kordulski.

Azoty II Puławy - Orlen Wiśła Płock 21:38 (12:16)

Azoty II: Borucki, Wiejak, D. Janicki - Adamczuk 7, Mchwarab 7, Pezda 4, Batyra 1, Przychodzeń 1, Baranowski 1, Kosiak, Flont, K. Janicki, Bielawski.

Orlen Wiśła: Morawski, Wichary - Sulic 7, Mihić 6, Racotea 5, Góralski 4, Młakar 4, Krajewski 2, Zdrahala 2, Obradović 2, Piechowski 2, Tarabochia 2, Janiszewski 1, Moya 1.

Sędziowali: Pelc oraz Pretzlaf (Rzeszów).

Widzów: 720.

M.P.

Od 3:0 do 3:3 w Stalowej

Od remisu serię zimowych gier sparingowych rozpoczęli podopieczni Jacka Magnuszewskiego. Wiślaczy zremisowali dziś z wyżej notowaną Stalą Stalowa Wola 3:3 chociaż do przerwy prowadzili już 3:0.

Od pierwszej minuty zagrał Michał Zuber, który jest blisko związania się z Wisłą i już na początku zaznaczył swoją obecność. W 4. minucie odbita przez obrońców piłka spadła na dwudziesty metr. „Pyza” opanował futbolówkę i huknął w długi róg nie do obrony. Po kwadransie było 2:0. Lewą stroną popędził Szymon Stanisławski, wycofał piłkę na środek pola karnego, a z okazji skrzyżtka skorzystał Piotr Zmorzyński. W 29. minucie akcję prawą stroną przeprowadził Zuber, a następnie wyłożył piłkę Stanisławskiemu, któremu nie pozostało nic innego, jak skierować ją do bramki. Gospodarze starali się długo operować piłką, ale pierwsze zagrożenie stworzyli dopiero w 35. minucie. Uderzenie z powietrza z osiemnastu metrów na rzut rożny odbił Paweł Socha. Stal zagroziła naszej bramce jeszcze po rzucie rożnym jednak ponownie dobrze interweniował Socha. Wiślaczy jeszcze przed przerwą zdobyli czwarte goła, którego nie uznał arbiter, sygnalizując pozycję spaloną.

W drugiej połowie wybiegła odmieniona jedenastka. W bramce po wielomiesięcznej przerwie zameldował się Krzysztof Kurek, a ze składu

z pierwszej połowy zostali tylko Mateusz Pielach i Piotr Zmorzyński. Obydwaj opuścili plac gry nieco później. Niedługo po wznowieniu gry mogło być 4:0, ale nieznacznie pomylił się Krystian Żelisko. Gospodarze odpowiedzieli trafieniem z 56. minuty. Po nieco niefrasobliwym zachowaniu obrońców do siatki trafił Piotr Mroziński. W następnych minutach wiślaczy mieli aż trzy doskonałe sytuacje do zdobycia gola. Ponownie swojej szansy szukał Żelisko, ale z linii bramkowej doskonale piłkę wygarnął gołkiper miejscowych. Następnie uderzali Jakub Mażysz i Michał Kobiąłka, który trafił w leżącego już na ziemi bramkarza. W końcu gospodarze zdobyli gola kontaktowego. Dość przypadkowo piłka spadła pod nogi Lebiody, który umieścił ją w siatce. W doliczonym czasie gry Stal wykonywała rzuty rożne. Celną główką popisał się Janiszewski, ustalając wynik meczu.

STAL STALOWA WOLA - WISŁA PUŁAWY 3:3 (0:3)

Bramki: Mroziński 56', Lebioda 87', Janiszewski 90' - Zuber 4', Zmorzyński 15', Stanisławski 29'.

Wisła (I połowa): Socha - Król, Poznański, Pielach, Barański, Maksymiuk, Supryn, Puton, Zmorzyński, Zuber, Stanisławski; **(II połowa):** Kurek - Wrzesiński, Litwiniuk, zaw. testowany I, Pielach (65' zaw. testowany II), Kusal, Kobiąłka, Zmorzyński (60' Chudyba), Popiołek, Żelisko, Mażysz.

M.P.



Karol Barański i spółka po niespełna pół godzinie wygrali 3:0. Skończyło się remisem



SPARINGI WISŁY

3:3 Stal Stalowa Wola
02.02. 12:00, Ruch Wysokie Maz.
09.02., Avia Świdnik
13.02., Górnik Łęczna
16.02., Ursus Warszawa
23.02., Siarka Tarnobrzeg



Puławianie rozegrali dobre spotkanie w Stalowej Woli. Przy piłce Piotr Zmorzyński

PIŁKA NOŻNA Dwóch kolejnych opuściło Powiśłaka. W sobotę pierwszy sparing

Bez „Mietlika” i „Miazia”

Odejścia

Służba wojskowa wzywa Macieja Jakóbczyka. Młody zawodnik reprezentował barwy klubu z Końskowoli w pierwszej rundzie i rozegrał 408 minut, najczęściej pojawiając się na boisku po przerwie. Matheus Caminha również będzie musiał szukać sobie nowego miejsca do kontynuowania przygody z piłką. Brazylijczyk spędził na boisku zaledwie 139 minut i nie jest tajemnicą, że „Gizmen” podziękował mu za współpracę. Treningów nie wznowił Tymoteusz Jezior.

Sytuacja się wyjaśniła

Wciąż nie wiadomo, co z trójką zawodników. Mowa o Mateuszu Khyku, Łukaszu Mietlickim oraz Damianie Miazdze. - Zobaczymy co się wydarzy. Być może, któryś z nich zostanie, ale do tego jeszcze daleka droga - mówił przed tygodniem Łukasz Giza, trener Powiśłaka.



Łukasz Mietlicki wiosną zagra w innym klubie

Sytuacja zmieniła się w ostatnich dniach. „Mietlik” i „Miazio” odeszli z zespołu z Końskowoli. Środkowy pomocnik jesienią rozegrał 696 minut i zdobył dwie bramki. Nieoficjalnie mówi się, że ma dwie oferty z innych klubów. Drugi z nich w pierwszej

części sezonu spędził na boisku 746 minut. Jego nowym klubem będzie najprawdopodobniej Świdniczanka Świdnik.

Będą nowi?

Z Wisły II Puławy do Powi-



Damian Miazga najprawdopodobniej przeniesie się do Świdniczanki Świdnik

śłaka może przenieść się Daniel Krzysztoszek, który ostatnio grał w Klasie Okręgowej. To środkowy obrońca lub defensywny pomocnik. Z POM-u Piotrowice obserwowany jest skrzydłowy Marcin Gil. - Testujemy jeszcze zawodnika z Sygnału Lublin. Hu-

bert Sałęga walczy o angaż. Może grać jako boczny pomocnik lub napastnik. Jest z nami Michał Łukaszuk, który grał w drużynach młodzieżowych Wisły Puławy, a ostatnio reprezentował trzecioligową Energię Kozienice. Ma 19 lat - twierdzi opiekun Powiśłaka.



SPARINGI POWIŚŁAKA

02.02., Avia Świdnik
09.02., Gryf Policzna
12.02., Motor Lublin
16.02., Krysztal Werbkowice
23.02., Opolanin Opole Lub.
27.02., Stal Poniatowa
02.03., Polesie Kock
09.03., Granit Bychawa

W południe

Przed zespołem pierwszy sparing. Gracze Gیزی w sumie zagrają osiem gier kontrolnych. W sobotę o godz. 12 Maciej Pięta i spółka zagrają z Avią w Świdniku.

M.P.

Panie kopały piłkę



Pamiętkowe zdjęcie uczestniczek rywalizacji

Z udziałem siedmiu zespołów dziewcząt w kategorii młodzieczek odbył turniej halowej piłki nożnej - Sybilla Cup. Zmagania odbyły się pod patronatem prezydenta Puław.

Najlepszą drużyną została

Czwórka Radom, która wyprzedziła Górnika Łęczna, Dubler Opole Lubelskie. Tuż za podium uplasowały się Perełki Lublin. Piąte miejsce wywalczyła pierwsza drużyna gospodyń prowadzona przez Łukasza Zjawionego.

Szóstą pozycję osiągnęła druga ekipa Czwórki, zaś stawkę zamknęła Sybilla II.

Wyróżnienia

Organizatorzy nie zapomnieli

o nagrodach indywidualnych. Najlepszą strzelczynią okazała się Sandra Michalik z Czwórki. Nagrodę dla najlepszej zawodniczki otrzymała Oliwia Stachurska z Górnika Łęczna, zaś dla najlepszej bramkarki Kinga Wójcik

z Perełek Lublin.

SKŁADY NASZYCH

Sybilla I Puławy: Natalia Czośnyka, Emilka Czekaj, Sandra Gorzkowska, Nikola Nowaczek, Ania Złotucha, Patrycja Szwed.

Sybilla II Puławy: Wiktoria Świtalska, Wiktoria Stępień, Julia Mucha, Maja Czekaj, Maja Mucha, Amelia Sulima, Zosia Kamela, Klaudia Babulewicz, Oliwia Cieślak, Patrycja Fabisiak. *M.P.*

Art-Mag czy Cukro-Trans?

Ale emocje czekają piłkarzy i kibiców w Puławskiej Ligi Halowej Piłki Nożnej. W ostatniej kolejce dojdzie do bezpośredniego starcia pomiędzy zainteresowanymi zespołami, które powalczą o mistrza. W niedzielę o godz. 14:00 Art-Mag - Cukro-Trans rozpocznie się walka o tytuł najlepszych.

W II lidze najbliższej mistrzostwa jest Dream Team, który podejmie Sanit&Pizzeria OK Team. Powiślak jest również blisko promocji do I ligi. Wystarczy, że wygra z Dragonem OSK Lukas i nie będzie musiał czekać na wyniki Agencji DP Nieruchomości.

Po ostatnim meczu w sezonie odbędzie się ogłoszenie wyników i zakończenie rozgrywek Puławskiej Ligi Halowej Piłki Nożnej.



W niedzielę okaże się, czy Rafał Giziński z Art-Magu, czy Kamil Kusyk z Cukro-Transem sięgną po tytuł mistrzowski

I LIGA WYNIKI 2. KOLEJKI (MIEJSCA 1-4) Cukro-Trans - M.Z. Drzewce 13:1

Bramki: Sławomir Radzikowski x7, Rafał Banaszek x2, Michał Chwiszczuk, Kamil Kusyk, Rafał Wałach, Rafał Kamola, - Sebastian Kuzioła.

Cukro-Trans: Michał Chabros, Łukasz Kuśmierz, Sławomir Radzikowski, Grzegorz Grykałowski, Michał Chwiszczuk, Paweł Wolszczak, Rafał Kamola, Rafał Wałach, Rafał Banaszek, Kamil Kusyk, M.Z. Drzewce: Piotr Knap, Marcin Paprocki, Sebastian Kuzioła, Adrian Gawdziel.

Ruke - Art-Mag 1:5

Bramki: Michał Boch (s) - Piotr Baran x2, Mateusz Kamola, Bartłomiej Kursa, Rafał Giziński

Ruke: Łukasz Dębowski, Kusał,

Jakub Dymek, Marcin Kowalik,

Maciej Pięta, Rafał Stężycki,

Kamil Wolski, Damian Woźniak.

Art-Mag: Michał Bicki, Rafał Giziński, Bartłomiej Kursa,

Mateusz Kamola, Krystian Michalak, Paweł Bielak, Michał Boch, Erwin Sobiech, Piotr Baran.

TABELA I LIGI (MIEJSCA 1-4)

Art-Mag-2-13-15:1
Cukro-Trans-2-13-7:2
Ruke-2-9-2:7
M.Z. Drzewce-2-7-1:23
OSTATNIA KOLEJKA (03.02., niedziela): Art-Mag - Cukro-Trans (godz. 14:00), M.Z. Drzewce - Ruke (godz. 14:30).

WYNIKI 2. KOLEJKI (MIEJSCA 5-8)

Plener - Nepomucen 3:0
Walkower. Goście nie przystąpili do zawodów.

OSK Kamil - KS Góra Puł. 2:2

Bramki: Daniel Krzysztozek, Robert Grzyb - Paweł Czekaj, Mariusz Moniuszko.

OSK Kamil: Krzysztof Rułka, Damian Bernat, Daniel Krzysztozek, Dominik Szymanek, Robert Grzyn, Sławomir Kłys, Przemysław Gołdyń.

KS Góra Puł.: Karol Rutyna, Paweł Czekaj, Mirek Kurpiński, Grzegorz Cybula, Kamil Trochym, Mariusz Moniuszko, Damian Wichrowski, Karol Kilijanek, Paweł Ozimek.

TABELA I LIGI (MIEJSCA 5-8)

OSK Kamil-2-9-8:4
KS Góra Puł.-2-9-5:4
Plener-2-3-5:6
Nepomucen-2-3-2:6
OSTATNIA KOLEJKA (03.02., niedziela): KS Góra Puł. - Plener (godz. 15:00), Nepomucen - OSK Kamil (godz. 15:30).

TABELA II LIGI

Dream Team-8-21-38:13
Powiślak-8-19-29:6
Agencja DP-8-17-25:7
Sanit 8-16-28:10
Dragon 8-15-16:14
Orły Kazimierz-8-9-21:17
Mezap 8-9-10:36
SKS Leokadiów-8-6-14:21
Hilaris Skład-8-4-9:33
Reypol Team-8-1-8:39
OSTATNIA KOLEJKA (03.02., niedziela): Powiślak - Dragon OSK Lukas (godz. 11:30), Reypol Team - SKS Leokadiów (godz. 12:00), Orły Kazimierz - Mezap (godz. 12:30), Dream Team - Sanit&Pizzeria OK Team (godz. 13:00), Agencja DP Nieruchomości - Hilaris Skład (godz. 13:30).

M.P.

Teoretycznie zgodnie z planem

VI kolejka Puławskiej Ligi Koszykówki przyniosła pewne triumfy ekip wyżej notowanych w tabeli. Jednak trzeba pamiętać, że nie zawsze ona oddaje w pełni obraz sytuacji.

O ile wysokie zwycięstwo lidera Dbrosu nad zamykającą tabelę Pogonią nie może dzi-

wić, to wypada wspomnieć, że gdyby nie bardzo wysoka skuteczność Grzegorza Szymanka (osiem celnych „trójek” ze skutecznością prawie 90 proc.) wynik byłby z pewnością trochę inny. Z kolei „Bankowcy” z nawiązką zrewanżowali się za porażkę w pierwszym meczu z Chemikiem. Ich rywale nie wytrzymali trochę presji związanej ze stawką meczu i faktu, że od początku spotkania mu-

sieli gonić wynik. W konsekwencji tego, już od początku drugiej połowy mieli duży problem z faulami, co skutecznie przełożyło się na końcowy wynik.

WYNIKI 6. KOLEJKI

Bank Spółdzielczy - Chemik 71:42 (16:11, 10:8, 16:7, 29:16)

Bank Spółdzielczy: Marek Strumnik 18, Tomasz Strum-

nik 15, Jerzy Pecio 4, Krzysztof Zdunek 13, Paweł Palica 9, Piotr Woszczek 12.

Chemik: Daniel Grzęda 8, Arkadiusz Korcz, Rafał Stężycki, Karol Mazurek 18, Maksymilian Billewicz 6, Przemysław Skotnicki 10.

Dbros - Pogoń 81:41 (26:11, 20:7, 18:9, 17:14)

Dbros: Łukasz Rusa 6, Grzegorz Szymanek 40, Rafał

Dębski 12, Bartosz Mentel 9, Michał Ciotucha 14.

Pogoń: Szymon Kapusta 11, Adam Berliński 7, Adam Dytkowski, Szymon Grobel 7, Jakub Frądczyk 10, Kasper Stępień 4, Jan Szczuka, Arkadiusz Łucjanek 2.

S.R. Altra - pauza

TABELA ROZGRYWEK

Dbros-6-11-366:258

Bank Spół.-5-9-315:228
S.R. Altra-4-6-212:173
Chemik-4-5-184:213

Pogoń-5-5-187:392
NASTĘPNA KOLEJKA (01.02., piątek): Chemik - Pogoń (godz. 19:00), S.R. Altra - Bank Spółdzielczy (godz. 20:00), Dbros - pauza.

M.P.

ROZMOWA Z Krzysztofem Bednarzem, prezesem Grupy Azoty Zakłady Azotowe Puławy S.A.

W zdrowym ciele zdrowy duch

Prezesie, skąd pomysł na kandydowanie do zarządu Wisły Puławy?

- W klubie dużą część stanowią dzieci i młodzież. Sam uprawiam różne sporty. Jestem żeglarzem, łucznikiem, strzelam z wiatrówki, jeżdżę na wideboardzie. Znam się na marketingu. Należało poznać opinie w zakresie tych działań, które były realizowane, a nawet powinny zostać wdrożone od nowa. Liczy się to, by dzieci i młodzież miały zainteresowania, pielęgnowały to, co jest dla nich najważniejsze, oczywiście oprócz nauki.

Nie boi się pan ciężkiej pracy?

- Wisła Puławy to nie tylko piłka nożna. Jest sekcja pływania, lekkoatletyki i podnoszenia ciężarów. Dla wszystkich musimy stworzyć jak najlepsze warunki do tego, by mogli się rozwijać.



Umie pan liczyć pieniądze?

- Oczywiście.

Co trzeba zrobić, poprawić, by wyniki seniorów oraz szkolenie dzieci i młodzieży wskoczyło na wyższy poziom?

- Zapoznać się z całą sytuacją. Wyniki to jedno, ale jeśli najmłodszym zapewnimy miejsce do spędzania czasu, w zdrowo pojętej rywalizacji z rówieśnikami, gdzie jednocześnie będą promowane wartości jak fair play, zdaję mi się, że dążenie do bycia najlepszym nie jest najważniejsze.

Czyli?

- Nie każdy dostanie się do reprezentacji. Co wtedy? Powinien zrezygnować z uprawiania sportu? Nie! Właśnie nie! Dopóki dane dziecko dobrze się bawi, robiąc to, co kocha, trzeba mu to umożliwić. Będzie to wartość dodana. Pamię-

tajmy, że w zdrowym ciele zdrowy duch. Jeśli pojawią się perełki, będziemy tylko się cieszyć i im pomagać. Dla mnie liczy się radość dziecka, które może przebywać ze swoimi rówieśnikami.

Wcześniej dzieci i młodzież były ważne, ale nie najważniejsze...

- I tutaj pojawia się paradoks. Coraz bardziej docierają do mnie pewne rzeczy. Azotom wytknięto, wyrzucono, że dzieci straciły marzenia poprzez wcześniejsze się wycofania naszej firmy z finansowania. Najmłodszymi rozgrywano sprawy w Wiśle Puławy, a z tego co widzę, to właśnie nie one były w tym klubie najważniejsze.

Dlaczego zrezygnował pan z wynagrodzenia za pracę w zarządzie?

- Nie pieniądze mnie kręcą. Mnie

kręci to, co mam przed nazwiskiem, stopień naukowy. Złotówki są dodatkiem. Czuję satysfakcję, że będę robił coś na rzecz naszego społeczeństwa.

Został pan wiceprezesem. Może zdarzyć się taka sytuacja, że będzie pan wnioskował do sponsora o pomoc finansową, którego jest pan prezesem. Trochę dziwna sytuacja...

- Będąc w zarządzie Azotów i gdy mógł pojawić się tzw. konflikt interesów, na co jestem wyczułony, wówczas nie brałem udziału w głosowaniu, nie zabierałem głosu. Wielokrotnie zdarzała się taka sytuacja. Nie było problemów. Zgłaszałem, że nie będę uczestniczył w decyzjach, które po części mnie dotyczą. Działam transparentnie.

Marta Pietroni

Każdy dostał piłkę



Prezes Grupy Azoty Puławy – dr Krzysztof Bednarz i członek zarządu puławskiej spółki – Andrzej Skwarek wraz z prezesem Klubu Sportowego Azoty-Puławy S.A. Jerzym Witaszką rozdali kilkaset piłek puławskiej młodzieży. Sprzęt otrzymali zawodnicy wszystkich grup młodzieżowych klubu, od młodzika po juniora, zarówno dziewczęta, jak i chłopcy.

M.P.



STRONĘ REDAGUJE:

Kamil Wąsik
tel. 792 045 126
wasik@24wspolnota.plGmina
JanowiecGmina
Kazimierz Dolny

Zespół ustali, jak będzie wyglądać ponowne powołanie szkoły

Kazimierskie liceum do reaktywacji

Czy we wrześniu 2019 do Kazimierza powróci liceum? Tego chciałby gminny samorząd, który musi ustalić, na jakich zasadach mogłaby funkcjonować szkoła po reaktywacji. Do trudnej pracy organizacyjnej właśnie powołano zespół zadaniowy.

Zespół przed poważnym zadaniem

Burmistrz Artur Pomianowski w połowie stycznia wydał zarządzenie, którym powołuje zadaniowy zespół ds. Liceum Ogólnokształcącego w Kazimierzu Dolnym. W skład zespołu wchodzi: Leszek Dołęga - przewodniczący Komisji Edukacji, Ewa Wolna - wiceprzewodnicząca KE, Piotr Guz - przewodniczący Komisji Budżetu, Janusz Raczkiewicz - dyrektor Gminnego Zespołu Szkół, Anna Wojtanowicz - zastępca dyrektora GZS, Beata Rosłonec - przewodnicząca Rady Rodziców GZS oraz Ewelina Kwiatkowska - inspektor do spraw oświaty w kazimierskim ratuszu. To te osoby określają harmonogram reaktywacji szkoły, przeanalizują jej potrzeby i możliwości naboru uczniów.

Będą dwie klasy z dwóch roczników

Zdaniem Janusza Raczkiewicza nowy budynek szkoły jest gotowy na przyjęcie licealistów. Przypomina, że w tym roku rekrutacja do liceum będzie wyjątkowa, bo dwutorowa.



W nowej szkole w Kazimierzu Dolnym jest wiele przestrzeni do zagospodarowania. Stąd pomysł reaktywacji liceum. Samorząd jest przekonany o zasadności tej decyzji, ale otwartym pozostaje pytanie, czy młodzież będzie zainteresowana rekrutacją

- Mamy dobre możliwości lokalowe i nie mamy problemu z przygotowaniem zaplecza. W kolejnym roku szkolnym chcielibyśmy otworzyć dwie klasy, w związku z rekrutacją do liceum dwóch roczników - po szkole podstawowej i wygasającym gimnazjum. Wkrótce chcemy ruszyć z promocją naszego liceum, do czego posłużą nam również targi edukacji organizowane w Puławach. Będziemy starali się zainteresować młodzież naszym liceum - mówi dyrektor GZS.

Czy będą pieniądze?

Pewnie wątpliwości budzi możliwość finansowania szkoły przez samorząd. Leszek Dołęga podczas uchwalania budżetu wnioskował o zwiększenie rezerwy na ewen-

tualną reaktywację szkoły, ale wówczas nie zyskał poparcia. Na razie wspomniana rezerwa to 50 tys. zł.

- Deklaracja rady jest taka, że jeżeli będzie nabór do liceum, to w budżecie zostaną dołożone pieniądze potrzebne na funkcjonowanie szkoły. Trzymam radnych za słowo i widzę pewne możliwości przesunięć budżetowych. W tej chwili mówimy o dwóch klasach, ale to wciąż jedna wielka niewiadoma - stwierdza Leszek Dołęga, radny wyznaczony na przewodniczącego roboczego zespołu. O swoich przemyśleniach na temat ewentualnych specjalizacji szkoły na razie nie chce mówić.

- We wtorek mamy pierwsze spotkanie zespołu i nie chciałbym wyprzedzać faktów przed naszymi ustaleniami. Myślę, że najwięcej do powiedzenia w kwestii kierun-

ku szkoły będzie mieć GZS. Organ prowadzący i radni nie mogą w tej kwestii nic narzucać, dlatego też zespół ma różnorodny skład z przedstawicielem GZS i rady rodziców. Na pewno jesteśmy zdecydowani, żeby liceum powstało i dołożymy wszelkich starań, by do tego doszło - deklaruje Dołęga.

Ewa Wolna: Wykorzystajmy potencjał Kazimierza

Do reaktywacji liceum pozytywnie nastawiona jest radna Ewa Wolna. Ma sentyment do liceum, ale przyznaje, że potrzebny jest dobry pomysł na jego funkcjonowanie.

- Jestem gorącą zwolenniczką reaktywacji tego liceum, bo sama je kończyłam. Podobnie jak moja mama, brat, mąż i mnóstwo mo-



Ewa Wolna,
radna

Jestem gorącą zwolenniczką reaktywacji tego liceum, bo sama je kończyłam



Janusz Raczkiewicz,
dyrektor GZS w Kazimierzu Dolnym

Mamy dobre możliwości lokalowe i nie mamy problemu z przygotowaniem zaplecza



Leszek Dołęga,
radny

Jesteśmy zdeterminowani, żeby liceum powstało i dołożymy wszelkich starań, by do tego doszło

ich znajomych. Wtedy było to typowe liceum ogólnokształcące - nie było jeszcze mody na profilowanie. Dziś jednak, w przypadku naszego liceum, profil jest konieczny. Powinniśmy wykorzystać potencjał Kazimierza i ludzi z nim związanych - stwierdza radna Ewa Wolna, wieloletnia polonistka w Szkole Podstawowej w Kazimierzu Dolnym. Przyznaje, że jest kilka pomysłów na ciekawe profile kształcenia.

- Na pewno nie pójdziemy w kierunku liceum plastycznego, bo nie chcemy robić konkurencji bardzo dobrym ośrodkom w Lublinie, Zamościu czy Nałęczowie. Ale moglibyśmy stworzyć profil związany z animacją kultury i kształcić menadżerów kultury. To jeden z pomysłów. Kolejny związany jest z tym, że dawniej

w liceum mieliśmy program grafiki komputerowej prowadzonej przez pana Krzysztofa Michalskiego. Wtedy nie było takich możliwości technicznych jak dziś. Może warto pójść właśnie w kierunku grafiki komputerowej? - zastanawia się radna, która deklaruje, że w zespole będzie służyć radą i lobbować na rzecz dobrych pomysłów.

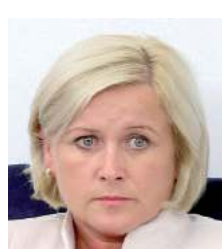
- Wiem, że reaktywacją liceum zainteresowani są naukowcy, różnych dziedzin, w tym także kultury, którzy dawniej je kończyli i może warto zaprosić ich do dyskusji o ponownym uruchomieniu szkoły? Na pewno mamy dobre warunki lokalowe, a jeśli chodzi o możliwości finansowe, zobaczymy - podsumowuje Wolna.

Kamil Wąsik

W Janowcu i Górze Puławskiej seniorzy nie będą się nudzić

W roku 2019 i 2020 w Janowcu prowadzony jest projekt „Czas Seniorów”. Dzięki unijnemu dofinansowaniu na osoby starsze i nieaktywne zawodowo czeka wiele atrakcyjnych zajęć i form spędzania wolnego czasu.

Zajęcia rehabilitacyjne, kulinarne, informatyczne, warsztaty rękodzielnicze, indywidualne spotkania z prawnikami, zajęcia



Elżbieta Seredyn,
Stowarzyszenia Na Rzecz Inicjatyw Społecznych „Paralotnia”

Chcemy sprawić, żeby seniorzy czuli się potrzebni i mogli spełniać swoje marzenia

z psychologiem i wiele innych - z takiej różnorodności zajęć będą mogli skorzystać starsi mieszkańcy gminy Janowiec, którzy zapisali się do powstałego właśnie Klubu Seniora. Wszystkie zajęcia klubu będą odbywać się w bu-

dynku po dawnym technikum - lokal posiada świetne zaplecze, które warto wykorzystać.

- To będą aktywne, grupowe spotkania o różnym charakterze. Projekt kierujemy do osób, które skończyły 60 lat, nie pracują i nie

mają aktywności, ale pozostają w dobrej kondycji fizycznej. Chcemy sprawić, żeby seniorzy czuli się potrzebni i mogli spełniać swoje marzenia - mówi kierownik projektu, Elżbieta Seredyn, prezes Stowarzyszenia Na Rzecz Inicjatyw Społecznych „Paralotnia” z siedzibą w Górze Puławskiej. Zajęcia w Janowcu to część dużego projektu, realizowanego w dwóch gminach: gminie Janowiec i gminie Puławy.

- Zainteresowanie mamy tak duże, że przyjeżdżają do nas nawet mieszkańcy miasta Puławy czy Końskowoli. To będą interesujące zajęcia i myślę, że warto brać

w nich udział. Zapisanych mamy ponad 100 osób - mówi pani koordynator.

Zajęcia w ramach projektu „Czas Seniorów” będą odbywać się przez dwa lata, do końca 2020 roku. Na przeprowadzenie projektu - zakup wyposażenia, wynagrodzenie prowadzących, organizację zajęć - pozyskano wsparcie z Europejskiego Funduszu Społecznego, z działania 11.2 „Włączenie społeczne”. W sumie jest to blisko 1,5 miliona złotych. Zdaniem Elżbiety Seredyn zainteresowanie zajęciami o różnorodnej tematyce jest wśród seniorów spore.

- Wcześniej, w ramach stowarzyszenia, zajmowałam się doradztwem organizowaniem takich spotkań i wydarzeń związanych z turystyką. Widziałam, jak wielkie jest zainteresowanie i zapotrzebowanie na takie usługi. Dlatego mam nadzieję, że nasz dwuletni projekt przeprowadzimy z dużym powodzeniem - mówi „Wspólnocie”.

Obecnie na potrzeby realizacji projektu zakupowane jest wyposażenie - m.in. do rehabilitacji. Zajęcia jednak już ruszyły.

Kamil Wąsik

Zespół „Powiśle” stanął na wysokości zadania

Mieszkańcy Puław kołędowali z Księżniczką Czartoryską



Członkowie Zespołu Pieśni i Tańca „Powiśle” im. Kazimierza Walczaka „Mamci” zaśpiewali gościom 15 kołęd



Pani Ewa i Piotruś

- Mi się bardzo podobało, można było sobie pospiewać kołędy. Podziwiam, że młodzież kontynuuje polską tradycję - opowiada pani Ewa
- Było fajnie, ponieważ posłuchaliśmy polskich kołęd - mówi Piotruś

Już po raz drugi w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Puławach puławianie kołędowali z Księżną Barbarą Czartoryską. Wydarzenie przyciągnęło także gości spoza miasta.

Puławianie nie zawiedli

W tym roku kołędy i pastorałki wyjątkowo wykonał Zespół Pieśni i Tańca „Powiśle” im. Kazimierza Walczaka „Mamci”. Podczas godzinnego spotkania można było usłyszeć 15 kołęd m.in. „Cicha Noc” czy „Dzisiaj w Betlejem”.

- Jestem zadowolona, gościliśmy Księżną Barbarę Czartoryską i Księżną Irenę Bylicką, wystąpił

wspinały zespół puławski „Powiśle”. Jest to bardzo miłe, ponieważ Księżna Barbara Czartoryska to honorowy obywatel Puław, poza tym jest prezesem Rodzinnego Związku Czartoryskich Herbu Pogoń Litewska. Od lat wspiera wszystkie działania artystyczne czy edukacyjne. Docenia to, co się w Puławach dzieje i jest praktycznie na wszystkich wydarzeniach, które organizuje od dwóch lat Muzeum Czartoryskich w Puławach - przyznaje Honorata Mielniczenko, dyrektor Muzeum Czartoryskich, która jest pomysłodawczynią Kołędowania.

Księżna Czartoryska zachwycona

- Ile razy mnie Puławy zapra-

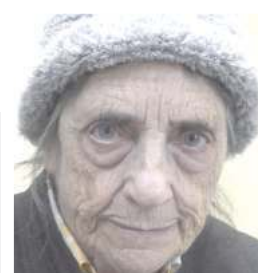
szają, a zapraszają mnie dosyć często w różnych okolicznościach, to człowiekowi jest zawsze miło na sercu. Puławy pamiętają nie o mnie osobiście, ale przede wszystkim o tradycji Puław, o tradycji rodzinnej, której Księżna Izabela jest tą osobą dla której Puławy są znane. Dzisiaj Puławy są znane m.in. z Azotów, Instytutu Weterynaryjnego czy z sukcesów sportowych - opowiada w rozmowie ze Wspólnotą Księżna Barbara Czartoryska. Muzeum Czartoryskich niedawno ogłosiło, że 2019 rok będzie rokiem Księżnej Izabelli, w związku z tym w mieście organizowane będą różne związane z tym wydarzenia.

Dominik Kęsik



Wydarzenie przyciągnęło sporą widownię. W kościele pojawili się zarówno mieszkańcy, jak i władze miasta

Księżna Barbara Czartoryska
Na hasło Puławy przeciętny Polak mówi Księżna Izabela, jeżeli Puławy o tym pamiętają i zapraszają jej przedstawicieli rodziny, to zawsze jest nam miło i zawsze z radością do tych Puław wracamy



Honorata Mielniczenko
dyrektor Muzeum Czartoryskich w Puławach

Myszę, że to będzie cykliczna impreza. My tutaj chcemy pokazać puławskie środowisko artystyczne. W zeszłym roku był zespół młodzieży prowadzony przez pana Michała Matrasa, a w tym roku zespół „Powiśle”

Jedenastka pomogła dzieciom w dalekim świecie

Szkoła Podstawowa nr 11 w Puławach po raz pierwszy zaangażowała się w ciekawą i potrzebną akcję Unicef „Wszystkie Kolory Świata”. Dzięki lalkom uszytym przez uczniów 460 dzieci z biednych krajów otrzyma komplet szczepień.

W akcję włączyła się cała jedenastka - od klas zerowych po oddziały gimnazjalne. Wiele zaangażowania wykazała klasa 5E, której wychowawczynią jest nauczycielka Anna Bieleń, koordynatorka akcji.

- Pani Ania rzuciła hasło, że możemy wziąć udział w akcji Unicef i razem ze swoimi rodzinami przygotować lalki, które będą zbierać pieniądze na szczepionki dla dzieci. Niektórzy szyli same formy lalek, inni je ozdabiali. Korzystali-



Lalki uszyte przez uczniów jedenastki prezentują mieszkańców całego świata - wśród nich znalazł się polski górnik, Japonka czy Indianka

śmy m.in. ze starych ubrań. My zrobiliśmy po trzy lalki. Przedstawiają mieszkańców różnych stron świata i przez to dodatkowo poznawaliśmy geografię lokalizując kraje na mapie świata - mówią Lena Berezińska, Zuzanna Moskalik, Weronika Staniak z 5E.

W sumie uczniowie uszyli 90 lalek. Wszystkie przez dwa dni prezentowano w głównym holu szkoły. Każdy - uczeń, ro-

dzic, gość szkoły - mógł oddać głos na najpiękniejszą lalkę, która później będzie reprezentować SP11 w ogólnopolskim konkursie lalek. Głos kosztował minimum 10 zł.

- Dziesięć złotych to jeden komplet szczepień przeciwko polio, tężcowi, gruźlicy i odrze. U nas w kraju szczepionki to dziś dyskusyjny temat, a tam gdzie ludzie chcieliby zaszczepić dzieci niestety brakuje



Lena Berezińska, Zuzanna Moskalik, Weronika Staniak z 5E z wychowawczynią Anną Bieleń

piędzy. Stąd ta bardzo wartościowa akcja - mówi Anna Bieleń.

W ramach akcji w szkole zebrano 4600 zł, co oznacza, że 460 dzieci w dalekich,

biednych krajach otrzyma szczepionki. Pomoc kierowana jest głównie do Afryki. Szkoła Podstawowa nr 11 to jedyna puławska szkoła, która brała udział w tej akcji. Z okolicy

udział wziął również Gminny Zespół Szkół w Kazimierzu Dolnym. Ogółem w Polsce to piąta odsłona akcji.

Kamil Wąsik

Ponad 5500 zł zostanie przekazane dla rodziny Dysputów

Mieszkańcy Wąwolnicy potrafią pomagać



W koncercie wzięli udział m.in. Marcin Łaguna - wójt gminy Wąwolnica, Ewa Żybura, przewodnicząca Rady Gminy Wąwolnica oraz Wiesław Pardyka - burmistrz gminy Nałęczów

Zaspiewali, zaliczyli i pieniądze przekazali. W Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Wąwolnicy odbył się koncert charytatywny, z którego dochód został przeznaczony dla pięcioosobowej rodziny Dysputów z Karmanowic (gm. Wąwolnica), która w wyniku pożaru straciła dach nad głową.

Mieszkańcy powiatu pomagają

Do akcji mógł przyłączyć się każdy, przed wejściem na koncert goście wrzucali pieniądze do puszek. Imprezę poprowadzili Ilona Duda, radna rady powiatu puławskiego

Czytelnicy też mogą wpłacać!
Aby pomóc rodzinie Dysputów z Karmanowic wystarczy wpłacić dowolną kwotę na konto nr
12 8733 0009 0023 3121 3000 0010

oraz Marcin Mizera, lokalny dziennikarz. Na scenie wystąpili Jadwiga Malinowska, Kacper Gołda, duet Olejnicki-Szewczenko oraz gość specjalny - Jan Kondrak.

Jednym z ważniejszych punktów imprezy była licytacja na rzecz pogorzalców.

- Jest około 40 rzeczy do wylicytowania, nietypowymi „przedmiotami”, jakie mamy są voucher na kolację z panem wójtem Wąwolnicy Marcinem Łaguną, czy też lot balonem z panem burmistrzem Nałęczowa Wiesławem Pardyką, a także ciasto przygotowane przez żonę pana posła Krzysztofa Szulowskiego. Poza

tym mamy stolik z drobniejszymi przedmiotami. Są to m.in. różne albumy, piękne rękodzieła - wyliczała Ilona Duda, radna powiatowa i jeden z organizatorów akcji.

Piękny gest

Po znakomitym koncercie i emocjonującej aukcji udało się zebrać łącznie 5579 zł. Pieniądze trafią do rodziny z Karmanowic i na pewno przydadzą się przy odbudowie domu.

- Rodzina pogorzalców potrzebuje materiałów budowlanych. Jeśli Państwo mogą przekazać różne ma-



Ilona Duda
organizator koncertu, radna Rady Powiatu Puławskiego

Z udziałem wielu wspaniałych osób o wielkim sercu zebraliśmy wiele wyjątkowych przedmiotów. Bardzo dziękuję wszystkim osobom zaangażowanym w tę aukcję, to piękny gest. Nie zapominajmy o osobach potrzebujących. Zachęcam do dalszej pomocy rodzinie. Wiosną trzeba odbudować dom

teriały budowlane proszę o kontakt pod numerem telefonu 530 165 440 - mówi Ilona Duda.

Charytatywny koncert to już kolejna akcja pomocy, organizowana dla Dysputów. Zaraz po listopadowym pożarze zbiórki pieniędzy zorganizowali mieszkańcy Karmanowic, pieniądze zbierano także podczas jednej z niedzielnych mszy przed miejscowymi kościołami. W karmanowickiej szkole i remizie OSP w Łopatkach gromadzono również produkty o długi terminie przydatności i środki czystości.

Dominik Kęsik



Goście koncertu mogli wziąć udział w licytacji, podczas której można było kupić m.in. książki czy koszulki z podpisami sportowców



Jadwiga Malinowska i Kacper Gołda, wokaliści
- Warto pomagać, bo uważam, że dobro do nas wraca. Nie chodzi tylko o to, żeby coś do nas wracało, najważniejsze jest to, że tą energię, którą w sobie mamy możemy oddać innym, którzy jej potrzebują szczególnie w takich momentach, stąd te wszystkie koncerty charytatywne - mówi Jadwiga
- Pomoc jest potrzebna i tak naprawdę ja się cieszę, że muzyka może połączyć ludzi i tą muzyką można pomóc innym. To jest bardzo fajne, że my podczas koncertu możemy się pojawić tutaj ze wszystkimi zebranymi ludźmi i przekazać im nasze emocje - dodaje Kacper

Podsumowali rok działalności. Kto zasłużył się gminie Puławy?



Na scenie wraz z Dorotą Osiak, Przewodniczącą Rady Gminy Puławy wszyscy nagrodzeni. Tytułem „Zasłużonej” dla gminy Puławy została uhonorowana Maria Kamola. Medale jubileuszowe trafiły natomiast do: dr hab. prof. Grzegorza Smyka, Sylwestra Śliwki - Komendanta Powiatowej Policji w Puławach, Fundacji BezMiar oraz do wójta gminy Puławy Krzysztofa Brzezińskiego

9. Spotkanie Noworoczne w gminie Puławy już za nami. Wydarzenie było okazją nagrodzenia i wyróżnienia osób szczególnie zasłużonych dla lokalnej społeczności.

Wydarzenie na stałe wpisało się w kalendarz puławskiego

samorządu. Jak co roku organizatorzy nie mogli narzekać na frekwencję, bo goście dopisali i tłumnie przybyli do hali widowiskowo-sportowej budynku szkoły podstawowej i gimnazjum w Górze Puławskiej. W pierwszych rzędach można było dostrzec m.in. Krzysztofa Szulowskiego - Posła na Sejm RP, Ks. Marka Kucharskiego - Proboszcza Parafii pw. św.

Wojciecha w Górze Puławskiej, Danutę Smagą - Starostę Puławskiego, czy Janusza Wawerskiego - Przewodniczącą Rady Powiatu Puławskiego.

Spotkanie rozpoczęło się od wystąpienia Wójta Gminy Puławy Krzysztofa Brzezińskiego, które poprzedziła minuta ciszy ku pamięci tragicznie zmarłego prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza. Następnie po



Na frekwencję gospodarze spotkanie nie mogli narzekać. Do Góry Puławskiej przyjechali min.: Krzysztof Szulowski - Poseł na Sejm RP, Janusz Wawerski - Przewodniczący Rady Powiatu Puławskiego

przywitaniu wszystkich przybyłych przyszedł czas na wręczenie wyróżnień dla osób zasłużonych dla lokalnej społeczności.

Tytuł „Zasłużonej” dla Gminy Puławy otrzymała Pani Maria Kamola - wieloletnia pracownica Gminnego Ośrodka Kultury w Gołębiu, działaczka społeczna, członkini Koła Gospodyń Wiejskich, Towarzystwa Przyjaciół Gołębia, którego jest skar-

nikiem oraz miejscowego Koła Emerytów. Medalami Jubileuszowymi zostali uhonorowani: dr hab. prof. Grzegorz Smyk - Dziekan Wydziału Zamiejscowego UMCS w Puławach, Sylwester Śliwka - Komendant Powiatowej Policji w Puławach, w imieniu którego występował zastępca Marcin Kotulski oraz Fundacja BezMiar w Górze Puławskiej, którą reprezentowała Prezes Pani

Maryla Miłek. Ostatni z medali Przewodnicząca Rady Gminy Puławy Dorota Osiak przekazała na ręce wójta Krzysztofa Brzezińskiego.

Z uwagi na trwającą żałobę narodową po śmierci Prezydenta Gdańska, zaplanowany wcześniej koncert zespołu „Cyganeria” został odwołany.

Monika Głos-Oszatowska



Gmina
Nałęczów



Gmina
Wąwolnica

Co mają na koncie i w garażu?

Radni z Nałęczowa biedy nie klepią

Największymi dochodami za ubiegły rok może pochwalić się Jacek Wilk. Były przewodniczący rady miejskiej zarobił ponad pół miliona złotych. Nie gorzej wiedzie się także Grzegorzowi Pszczole, który jest właścicielem wartego 1 mln zł gospodarstwa.

Formalnościom stało się zadość

Osoby pełniące funkcje publiczne - m.in. wójtowie, burmistrzowie, prezydenci, kierownicy w miejskich czy gminnych urzędach oraz radni - oświadczenia majątkowe składają nie tylko co roku do 30 kwietnia. Obowiązek taki ciąży na nich również na początku i pod koniec każdej kadencji. Również teraz, zgodnie z prawem w ciągu 30 dni od złożenia ślubowania, mu-

siele przedłożyć takie dokumenty. A w nich wyszczególnić - ile mają oszczędności, jakie posiadają nieruchomości i ile są warte, jakie mają samochody, ile zarabiają i czy mają jakieś zobowiązania.

Nowe samochody, wypasione domy

Rajcy z Nałęczowa nie zwlekali z wypełnieniem i dostarczeniem oświadczeń do urzędu. Jak się okazuje wśród nich są osoby osią-

gające przeciętne dochody, ale są i tacy, którym niejeden mógłby pozazdrościć. Przykładem tego może być chociażby były przewodniczący rady miejskiej. W swoim oświadczeniu Jacek Wilk odnotował, że w zeszłym roku firma, której jest współwłaścicielem przyniosła dochód w wysokości ponad pół miliona złotych. Z takiej sumy można spokojnie coś odłożyć. I tak właśnie radny czyni - na swoim koncie uzbierał 750 tys. zł oszczędności. Może się też pochwalić

całkiem nowymi samochodami - jest np. posiadaczem 3 - letniego Nissana Juke, dwóch 4-letnich Fordów Mondeo oraz zakupionego w ubiegłym roku nowego wózka widłowego.

Całkiem młode fury ma też w garażu Grzegorz Pszczoła. Ma 3 samochody, w tym najmłodszy to 2-letni Renault Capture. W jego wartym 1 mln zł wyspecjalizowanym gospodarstwie mlecznym pracuje także 2-letni ciągnik John Deer.

Większość z radnych jest właścicielami domów. Niektórzy deklarują, że ich nieruchomości są warte po kilkaset tysięcy złotych - np. Robert Matysiak wycenił swój dom na 800 tys. zł. Z kolei obecny przewodniczący Krzysztof Muciek ma whisky wartą 29,4 tys. zł. Za to można byłoby kupić całkiem ładne auto.

Jak sytuowani są inni? Szczegóły w tabeli.

Marta Pietroni

 Imię i nazwisko, wiek, praca	 Zarobki/ Dochody	 Oszczędności/Kredyty do spłacenia	 Nieruchomości	 Pojazdy
 Andrzej Depta, 59 lat, emeryt	75,2 tys. zł z tytułu umowy o pracę, 11 tys. zł umowa zlecenie, 31,7 tys. zł emerytura	23 tys. zł/brak	mieszkanie o pow. 58 m2 (280 tys. zł), pole orne 0,36 ha	brak
 Marta Głos, 58 lat, nauczyciel w Szkole Podstawowej im. A. Mickiewicza w Piotrowicach	57 tys. zł z tytułu umowy o pracę, 8,7 tys. zł umowa zlecenie, 6,8 tys. zł z tytułu pełnienia obowiązków społecznych	32 tys. zł/24 tys. CHF	dom o pow. 180 m2 (300 tys. zł), gospodarstwo rolne o pow. 3,08 ha (200 tys. zł)	Mitsubishi Pajero
 Roman Kamola, 64 lata, konserwator w ZL Uzdrowisko Nałęczów	25,7 tys. zł z działalności gospod., 22,3 tys. zł z tytułu umowy o pracę, 8,3 tys. zł umowa zlecenie z gminą - Komendant Gminny OSP	229,3 tys. zł/brak	dom o pow. 200 m2 (450 tys. zł), działka zabudowana domem o pow. 638 m2 (20 tys. zł)	Citroen C-Crosser (2007 r) - 30 tys. zł, Yamaha XV 650 Dragstar (1999 r) - 11 tys. zł
 Adam Kozak, 45 lat, starszy operator w Nestle Polska	41,6 tys. zł z tytułu umowy o pracę, 5,6 tys. zł dieta radnego, 10 tys. zł dochód z gospod. rolnego	brak/brak	dom o pow. 200 m2 (180 tys. zł), gospod. rolne o pow. 6,09 ha (	Seat Ibiza (2008 r) - 18 tys. zł, Seat Exeo (2009 r) - 21 tys. zł
 Jarosław Maciążek, 52 lata, rolnik	27 tys. zł dochód z gospod. rolnego	123 tys. zł/brak	dom o pow. 118 m2 (200 tys. zł), gospod. rolne o pow. 2,3 ha (70 tys. zł), działka pod domem o pow. 0,1 ha (100tys. zł)	Seat Leon (2009 r), ciągnik rolniczy Zetor (1993 r), kombajn zbożowy
 Robert Matysiak, 49 lat, własna działalność gospodarcza	80 tys. zł z działalności gospod., 7,3 tys. zł dieta radnego i sołtysa, 5 tys. zł z wynajmu lokalu, 4,5 tys. zł dochód z gospod.rolnego	brak/27 tys. zł	dom o pow. 160 m2 (600 tys. zł), gospod. rolne o pow. 6,5 ha (200 tys. zł)	Porsche Cayene (2003 r) - 25 tys. zł
 Krzysztof Muciek, Przewodniczący Rady Miejskiej w Nałęczowie, pełnomocnik zarządu, konsultant w Spółka Inżynierów Sp. z o. o. w Lublinie	112,8 tys. zł z tytułu umowy o pracę	120 tys. zł, akcje PGG na 60 tys. zł, akcje na okaziciela spółki Żak S.A.(1,6 tys. zł)/68,2 tys. zł	dom o pow. 130 m2 (300 tys. zł), działka zabudowana domem o pow. 700 m2 (70 tys. zł)	Nissan X-Trail (2004 r) - 13 tys. zł,
 Małgorzata Pacholik, 40 lat, instruktor kulturalno - oświatowy w Nałęczowskim Ośrodku Kultury	42,6 tys. zł z tytułu umowy o pracę	brak/192,2 tys. zł	dom o pow. 109,5 m2 (300 tys. zł)	brak
 Wojciech Pawłocik, 52 lata, własna działalność gospodarcza	40 tys. zł z gospodarstwa, 40,6 tys. zł dochód ze sklepu	brak/50 tys. zł	dom o pow. 200 m2 (800 tys. zł), gospod. sadownicze o po. 14,12 ha (700 tys. zł), budynek gospod. o pow. 350 m2+sklep o pow.110 m2 (800 tys. zł)b	Ford Galaxy (2008 r) - 19 tys. zł, Citroen Jumper (2008 r) - 30 tys. zł, ciągnik MC Cormick (2008 r) - 70 tys. zł, ciągnik Ursus (1999 r) - 29 tys. zł
 Szczepan Piech, 50 lat, własna działalność gospodarcza	69,4 tys. zł dochód z działalności gospod. - sala zabaw	19 tys. zł/115 tys. zł	dom o pow. 150 m2 (450 tys. zł)	Honda Accord (2008 r), Iveco Daily (2003 r)
 Grzegorz Pszczoła, 50 lat, rolnik	156 tys. zł dochód z gospod. rolnego, 180 zł - dieta Lubelska Izba Rolnicza	610 tys. zł/240,1 tys. zł	dom o pow. 150 m2 (300 tys. zł), gospod. rolne o pow. 30,9 ha (1 mln zł), działki rolne o pow. 3 ha (120 tys. zł)	Ciągniki: John Deer (2017 r), John Deer (2011 r), John Deer (2008 r), Zetor (2003 r), Samochody: Kia Sportage (2010 r), Citroen C-4 (2013 r), Renault Capture (2017 r), Przyczepa Welton (2010 r), przyczepa Metaltech (2008 r), kombajn John Deer (2010 r), prasa Kuhn (2013 r), siewni zbożowy Amazone, plug Overum, talerzówka Grano, rozrzutni obornika Apollo, zbiorniki Eurotrans
 Jerzy Pyśniak, 54 lata	15 tys. zł dochód z gospod. rolnego, 4,9 tys. zł dieta sołtysa i radnego, 9 tys. zł renta, 250 zł - umowa zlecenie starostwo powiatowe	brak/brak	dom o pow. 250 m2 (240 tys. zł), gospod. rolne o pow. 8,5 ha (250 tys. zł)	Audi A4 (2002.), kombajn zbożowy Clas 1976 r), ciągnik Ford (1981 r), przyczepa rolnicza (1990 r)
 Jerzy Sołdek, 72 lata, emryt	25,8 tys. zł emerytura, 6,4 tys. zł dieta radnego	3 tys. zł/brak	dom o pow. 142 m2 (220 tys. zł)	Fiat Grande Punto (2010 r)
 Grzegorz Szkoła, pracownik Miejskiego Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Nałęczowie	10,3 tys. zł z tytułu umowy o pracę, 6,6 tys. zł dieta radnego	brak/brak	brak	brak
 Jacek Wilk, 45 lat, współwłaściciel firmy Biofarm s.c.	540,4 tys. zł dochód z działalności gospod., 13,6 tys. zł dieta radnego, 1 tys. zł dochód z gospodarstwa	750 tys. zł/44,5 tys. zł	dom o pow. 240 m2 (650 tys. zł), gospod. rolne o pow. 2,08 ha (35 tys. zł), działka budowlana o pow. 0,9 ha (60 tys. zł)	Nissan Juke (2016 r) - 60 tys. zł, 2x Ford Mondeo (2010 r) - każdy po 20 tys. zł, 2x Ford Mondeo (2015 r) - każdy po 55 tys. zł, wózek widłowy Toyota (25 tys. zł), wózek widłowy Goodsense (2018 r) - 75 tys. zł



Są pieniądze. Organizacje muszą tylko przystąpić do konkursu

208 tys. na kulturę fizyczną

Taką właśnie kwotę gmina Końskowola zamierza przeznaczyć na realizację zadań publicznych. Po środki mogą sięgać organizacje pozarządowe.

Jak co roku samorządy przeznaczają wybrana pulę środków, które trafią na realizację zadań publicznych. Gminy zlecają, a inaczej mówiąc dofinansowują lub finansują realizację projektów, które zazwyczaj poprzedza konkurs. Pomysł konkretnego zadania zgłaszają organizacje, które wiedzą co w danym momencie im jest najbardziej potrzebne. Współpracę tą regulują przepisy ustawy o pożytku publicznym i wolontariacie.

W Końskowoli czas na dofinansowanie sportu

10 stycznia władze gminy ogłosiły konkurs na realizację zadań publicznych w zakresie wspierania i upowszechniania kultury fizycznej. Do rozdysponowania jest 208 tysięcy złotych zabezpieczonych na ten cel w budżecie. W tym roku wyznaczono trzy zakresy zadań. Pierwszy dotyczy organizacji zajęć treningowych, szkoleń i współzawodnictwa sportowego poprzez udział w rozgrywkach ligowych i turniejach drużyn w zakresie piłki nożnej na terenie gminy Końskowola. Dana organizacja w tym punkcie będzie mogła środki finansowe przeznaczyć m.in. na: wynajem obiektów na treningi, wynajem środków transportu, obsługę sędziowską, delegację, opiekę medyczną, zapewnienie kadry trenerów i pokrycie kosztów ich wynagrodzeń.

Na ten cel władze gminy zabezpieczyły największą ilość środków. Do podziału jest 170 tys. zł. Drugi zakres zadań dotyczy organizacji zajęć treningowych, szkoleń i współzawodnictwa sportowego poprzez udział w rozgrywkach ligowych, ale w zakresie piłki siatkowej. Przeznaczenie środków finansowych jest podobne, jak przy piłce nożnej. Jednak ich ilość jest zdecydowanie mniejsza. Organizacje przystępujące do konkursu mogą liczyć na wsparcie w kwocie 18 tys. zł. Trzecia część skierowana jest na organizację zajęć z nauki pływania dla dzieci uczęszczających do szkół na terenie gminy Końskowola. Tu także fundusze można przeznaczyć na wynajem obiektów na treningi, wynajem środków transportu, czy wymagane ubezpieczenie. Na naukę pływania zabezpieczono w budżecie gminy kwotę 20 tys. zł.

Wszystkie zgłoszone do konkursu projekty muszą zostać zrealizowane w terminie od 1 stycznia do 31 grudnia 2019 roku. Czas składania dokumentów upływa 1 lutego.

Pula nie wzrosła

Środki przeznaczone na realizację zadań w zakresie wspierania i upowszechniania kultury fizycznej w gminie Końskowola utrzymane zostały na poziomie roku 2018. W poprzednim rozdaniu kwota 188 tys. zł na organizację dwóch zadań w zakresie piłki nożnej i siatkowej trafiła do Klubu Sportowego „Powiślak” z Końskowoli. Nauką pływania najmłodszych zajmował się natomiast miejscowy Uczniowski Klub Sportowy „Olimp”.

Monika Głos-Oszatowska

Policzą bezdomnych

W nocy z 13 na 14 lutego 2019 r. odbędzie się ogólnopolskie badanie liczby osób bezdomnych. Pracownicy OPS w Końskowoli również sprawdzą cały teren gminy.

Ogólnopolska akcja realizowana jest na zlecenie Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej we współpracy ze wszystkimi wojewodami. Badanie liczby bezdomnych przeprowadzane jest co dwa lata w tę samą zimową noc. W poprzedniej akcji w 2017 roku na terenie całego kraju doliczono się 33,4 tys. osób, z czego 83,5 % stanowili mężczyźni. Tegoroczne badanie przypada na noc z 13 na 14 lutego. Każda gmina została zobowiązana do wyznaczenia gminnego koordynatora badania. W gminie Końskowola takie działania będą przeprowadzali m. in. pracownicy gminnego ośrodka pomocy społecznej w asyście policji.

- Na ten rok nie mam wiedzy o żadnej osobie, która by zamieszkiwała w lokalu nienadającym się lub nie przystosowanym do zamieszkania - mówi

Małgorzata Teper, kierownik OPS w Końskowoli i dodaje:

- Mamy natomiast cztery osoby z terenu gminy umieszczone w palcówkach noclegowych.

Pracownicy ośrodka zwracają się z prośbą do wszystkich sołtysów oraz mieszkańców o udzielenie wszelkich informacji, które mogłyby być pomocne w zlokalizowaniu osób bezdomnych na terenie całej gminy. Wszystkie sygnały o ewentualnych osobach i miejscach należy zgłaszać do ośrodka pomocy społecznej do 12 lutego.

Warto dodać, że badanie w nocy z 13 na 14 lutego realizowane będzie m.in. w schroniskach dla osób bezdomnych, noclegowniach, szpitalach, zakładach karnych, izbie wytrzeźwień oraz na działkach, w pustostanach, ulicach, dworcach i klatkach schodowych. Wszystko po to, by zebrane dane były wiarygodne i nie dublowały się.

Następnie wyniki zebrane podczas badania w całej Polsce zostaną opublikowane przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w Centralnej Aplikacji Statystycznej.

Monika Głos-Oszatowska

Chcesz być wielki? Czytaj książki

Ruszył projekt skierowany do najmłodszych mieszkańców gminy Końskowola. W nagrodę za aktywne czytelnictwo można zdobyć książkę marzeń.

Projekt biblioteki z Końskowoli powstał po zakończeniu sukcesem ogólnopolskiej akcji „Mała książka - wielki człowiek”, skierowanej do dzieci z rocznika 2015. Z racji na liczne głosy rodziców, którzy chcieli by ich pociechy nadal mogły uczestniczyć w aktywnym czytelnictwie, pracownicy biblioteki podjęli decyzję o uruchomieniu podobnego projektu obowiązującego jednak na szczeblu lokalnym.

- Na ten rok wymyśliliśmy własny projekt „Wielcy ludzie czytali książki”. Mamy opracowane własne karty aktywnego czytelnika - mówi Bożena Rybaniec, kierownik

Gminnej Biblioteki Publicznej w Końskowoli.

Projekt przygotowany przez pracowników biblioteki skierowany jest do wszystkich młodych czytelników, począwszy od przedszkola po wszystkie dzieci w wielu szkolnym.

- Za każdą wizytę poświadczoną wypożyczeniem książki dziecko dostaje naklejkę. Gdy zbierze 10 naklejek dostanie od nas nagrodę książkową. Pierwsze pięć osób, które najszybciej zbierze wymaganą liczbę dostanie od nas książkę, jaką sobie tylko wymarzy. Specjalnie dla nich zakupimy ich wymarzone pozycje - wyjaśnia kierowniczka biblioteki.

Projekt „Wielcy ludzie czytali książki” obowiązywać ma przez cały rok 2019 i zachęcać najmłodszych mieszkańców gminy Końskowola do odwiedzania biblioteki i aktywnego czytelnictwa.

Monika Głos-Oszatowska



Czytelnik, który zbierze na karcie 10 naklejek może wygrać książkę marzeń

Bożena Rybaniec,

kierownik Gminnej Biblioteki Publicznej w Końskowoli.

Za każdą wizytę poświadczoną wypożyczeniem książki dziecko dostaje naklejkę. Gdy zbierze 10 naklejek dostanie od nas nagrodę książkową.

Monika Głos-Oszatowska

Ferie zimowe z GOK

Nadchodzące ferie zimowe to bardzo pracowity okres dla Gminnego Ośrodka Kultury w Końskowoli. Na dzieci, które zapiszą się zajęcia codziennie czekać będą rozmaite atrakcje.

Najmłodsi mieszkańcy gminy Końskowola, którzy nie wyjeżdżają nigdzie na ferie mogą ten wolny czas spędzić uczestnicząc w zajęciach przygotowanych przez miejscowy ośrodek kultury. Organizatorzy zapewniają, że nikt nie będzie się nudził, bo zadbał o zróżnicowany harmonogram zajęć. Dwutygodniowe warsztaty mają być prowadzone przez doświadczonych animatorów i instruktorów ośrodka.

- Zachęcamy do zapisów dzieci w wieku szkolnym. Zajęcia prowadzone będą przez dwa tygodnie w godzinach od 10 do 14 - mówi Monika Dudzińska, dyrektor GOK w Końskowoli i dodaje:

- Mamy możliwość przyjęcia 30 osób. Koszt zajęć to 120 zł



Monika Dudzińska,
dyrektor GOK w Końskowoli

Zachęcamy do zapisów dzieci w wieku szkolnym. Zajęcia prowadzone będą przez dwa tygodnie w godzinach od 10 do 14

od dziecka. Choć ferie w naszym województwie rozpoczynają się dopiero 11 lutego, to termin zapisów na ferie z GOK-iem upływa 1 lutego. Wszystkie chętne osoby powinny powoli się deklarować, ponieważ jak zaznaczają pracownicy ośrodka liczba miejsc jest ograniczona. Dokładny plan zajęć tegorocznych ferii jest dopracowywany i zostanie podany na początku lutego.

Monika Głos-Oszatowska

Specjalista ds. hodowli bydła poszukiwany

Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego szuka specjalisty ds. chowu i hodowli bydła. Wszyscy zainteresowani mogą składać swoje oferty do 28 lutego. Wymagania, jakie kandydat powinien spełnić to przede wszystkim skończone

studia wyższe rolnicze na kierunku zootechnika. Wskazana jest również znajomość języka obcego, a mile widziane doświadczenie w pracy zootechnika. Pracodawca oczekuje także znajomości dokumentacji zootechnicznej, nowoczesnych

zasad żywienia bydła, innowacyjnych metod chowu i hodowli bydła, znajomości przepisów i zasad funkcjonowania rynku mleka i wołowiny oraz zaangażowania w wykonywaną pracę. Komplet wymaganych dokumentów należy złożyć

osobiście w sekretariacie LODR w Końskowoli albo wysłać mailem lub listownie na adresy: wodr@wodr.konskowola.pl lub LODR w Końskowoli, ul. Poznańska 8, 24-130 Końskowola.

Monika Głos-Oszatowska





Kto najwięcej zarabia, a kto spłaca długi?

Jak sytuowani są baranowscy radni?

Liderem na liście najlepiej zarabiających radnych w gminie Baranów jest Roman Maruszak. Największymi oszczędnościami na koncie może natomiast poszczycić się Anna Ogórek.

Radni podobnie jak władarze gmin czy miast składają pierwsze oświadczenia majątkowe po rozpoczęciu nowej kadencji w terminie 30 dni od daty złożenia ślubowania. Rajcy w gminie Baranów wywiązali się z tego obowiązku w terminie. W Biuletynie Informacji Publicznej zamieszczone są ich oświadczenia, gdzie możemy

zobaczyć m.in., jakie osiągnęli dochody, czy zaciągali kredyty, jakie mają nieruchomości i samochody. Okazuje się, że najlepiej zarabiającym radnym jest Roman Maruszak. Wykazał, że udało mu się zarobić ponad 140 tysięcy złotych. Niewiele gorzej radzi sobie młody 36 - letni Tomasz Wiraszka, który prowadząc własną

działalność gospodarczą osiągnął dochód 95,5 tysiąca złotych. Na drugiej szali, jeśli chodzi o kwestie finansowe znalazła się debiutująca w roli radnej Małgorzata Pszczoła. Zadeklarowała, że jej dochód stanowi tysiąc złotych, jaki dostaje w ramach dotacji do działki rolnej i diety radnej. Oszczędzania może uczyć wszystkich Anna Ogórek.

Na swoim koncie zgromadziła 75 tysięcy złotych. Trochę mniej na czarną godzinę odłożyła Marianna Goluch. Pozostali radni nie są zwolennikami oszczędzania. Aż 7 na 15 zadeklarowało brak jakichkolwiek oszczędności. Radni z Baranowa nie są miłośnikami motoryzacyjnych nowinek. Najmłodszym rocznikowo autem jeź-

dzi Małgorzata Pszczoła i Roman Maruszak, a czworo radnych nie posiada żadnego pojazdu.

Jak sytuowani są inni? Czy mają jakieś oszczędności, a może wręcz przeciwnie - zadłużyli się i ledwie wystarcza im do pierwszego? Szczegóły w tabelce.

Monika Głos-Oszatowska

 Imię i nazwisko, wiek, praca	 Zarobki/ Dochody	 Nieruchomości	 Oszczędności pow. 10 tys. / Długi do spłaty	 Pojazdy
Stanisław Antoniewicz, 55 lat, dyżurny KP Dęblin KKP Ryki, przewodniczący rady	64,1 tys. zł	brak	29,5 tys. zł	Renault Fluence (2011), Ssang Young Kyron (2005)
Małgorzata Ciota, 52 lata, brygadzystka ESKIMOS S.A. Chłódnia Motoga	37 tys. zł - z zatrudnienia, 2,9 tys. zł - dieta radnej, 29,7 tys. zł - dochód męża	Dom o pow. 36,3 mkw i wartości 45 tys. zł, mieszkanie o pow. 36,6 mkw i wartości 25 tys. zł	6,5 tys. zł	brak
Krystyna Czerska, 56 lat, rolnik	8,6 tys. zł - ARiMR, 2 tys. zł - dieta radnej, 3,5 tys. zł - inne, 21,7 tys. zł - dochód z gospodarstwa	Dom o pow. 120 mkw i wartości 72 tys. zł, gospodarstwo rolne o pow. 6,28 ha, powierzchnia 20 mkw i wartości 5,2 tys. zł	4 tys. zł / 29 tys. zł - kredyt	brak
Marianna Goluch, 64 lata, inwidualna praktyka pielęgniarki rodzinnej	49,1 tys. zł - dochód z działalności, 17,5 tys. zł - emerytura, 1,9 tys. zł - dieta radnej, 720 zł - komisja a/a w Żyrzynie, 858 zł - dochód z gospodarstwa	Dom o pow. 100 mkw i wartości 100 tys. zł, gospodarstwo o pow. 1,1 ha i wartości 20 tys. zł, powierzchnia 1,42 ha i wartości 10 tys. zł, 3,19 ha i wartości 80 tys. zł - las, 5,1 ha z zabudowaniami o wartości łącznej 88 tys. zł - nabyta w drodze darowizny	58 tys. zł	brak
Wojciech Grudka, 40 lat, SM Michów	29,9 tys. zł , 1,8 - dieta radnego	brak	brak	nieczytelne
Michał Grzechnik, 34 lata, maszynista kotła, GA ZA Puławy	62,6 tys. zł - zatrudnienie	Dom o pow. 130 mkw i wartości 200 tys. zł, gospodarstwo o pow. 1,63 ha i wartości 40 tys. zł	brak	Volkswagen Golf IV (1999)
Halina Ircha, 51 lat, rencistka	11,8 tys. zł - renta, 12,8 tys. zł - renta męża, 1,4 tys. zł - komisja alkoholowa, 2 tys. zł - dieta radnej	Dom o pow. 80 mkw i wartości 100 tys. zł, Dom o pow. 90 mkw i wartości 100 tys. zł - 1/2 własności, gospodarstwo o pow. ok 20 ha - dzierżawa	brak	Peugeot 307 (2004)
Roman Maruszak, 48 lat, sterowniczy procesów chemicznych GA ZA Puławy	110,2 tys. zł - z zatrudnienia, 32,4 tys. zł - działalność gospodarcza	Dom o pow. 110 mkw i wartości 550 tys. zł, gospodarstwo p pow. 1,3 ha i wartości 25 tys. zł, działka o pow. 10 a i wartości 70 tys. zł	brak/ 67,8 tys. zł, 47,5 tys. zł - kredyty	Opel Insignia (2012)
Stanisław Mazurek, 58 lat, pomocnik elektryka REMZAP	30,7 tys. zł - z zatrudnienia, 4,8 tys. zł - dieta radnego, 9,4 tys. zł - dochód z gospodarstwa	Dom o pow. 80 mkw i wartości 290 tys. zł, gospodarstwo o pow. 4,77 ha i wartości 60 tys. zł	3 tys. zł	Skoda Fabia (2009), Hyundai Getz (2008)
Tomasz Niedbalski, 55 lat, sprzedawca Gala Puławy	14,9 tys. zł - praca zawodowa	Dom o pow. 120 mkw i wartości 200 tys. zł działka budowlana o pow. 0,5 ha i wartości 50 tys. zł	7 tys. zł	Ford Focus (2008)
Anna Ogórek Garbacz, 43 lata, kierownik sklepu GSSCH Baranów	20,6 tys. zł - z zatrudnienia, 3 tys. zł - dochód z gospodarstwa	Dom o pow.150 mkw i wartości 300 tys. zł, gospodarstwo o pow. 3,5 ha i wartości 50 tys. zł	75 tys. zł	Opel Meriva (2011) - wartość 23 tys. zł
Małgorzata Pszczoła, 36 lat	1 tys. zł - dotacja do działki rolnej, 520 zł - dieta radnej	Działka o pow 0,87 ha i wartości 8 tys. zł	20 tys. zł	VW (2012), ciągnik rolniczy (2010)
Andrzej Wiak, 67 lat, rencista	13,2 tys. zł - renta rolnicza, 1,9 tys. zł dieta radnego	brak	brak	brak
Tomasz Wiraszka, 36 lat, własna działalność gospodarcza- usługi transportowe	95,5 tys. zł - dochód z działalności	Dom o pow. 101 mkw i wartości 300 tys. zł, gospodarstwo o pow. 3 ha i wartości 30 tys. zł	brak/ 23,4 tys. zł i 18,8 tys. zł - kredyty	Citroen C4 (2006), Mercedes Sprinter (2010)
Krzysztof Żurek, 50 lat, rolnik	10 tys. zł - dochód z gospodarstwa, 2,9 tys. zł dieta radnego	Dom o pow. 120 mkw i wartości 210 tys. zł, gospodarstwo o pow. 10,3 ha i wartości 190 tys. zł	brak	Ciągnik (1987)

Żyrzyn: Do kogo trafią dotacje?

Trwa konkurs dla organizacji pozarządowych na wspieranie zadań publicznych. Do podziału w gminie Żyrzyn jest 69 tysięcy.

Jak co roku urząd gminy w Żyrzynie ogłosił konkurs ofert dla organizacji pozarządowych lub podmiotów działalności pożytku publicznego na wspieranie realizacji zadań publicznych w roku 2019.

Środki przeznaczone są na realizację trzech zadań. Organizacje, które chcą upowszechniać kulturę fizyczną i sport w dziedzinie piłki nożnej i piłki siatkowej mają do podziału 65 tysięcy złotych. 2000 zł zostało zabezpieczone w budżecie na ochronę i promocję zdrowia oraz przeciwdziałanie alkoholizmowi, w tym prowadzenie zajęć profilaktyki uzależnień. Taka sama kwota trafi do organizacji, która zajmie się przeciwdziałaniem narko-

manii, w tym prowadzeniem zajęć profilaktyki uzależnień w tym zakresie. Zainteresowane podmioty mogą składać swoje propozycje do urzędu gminy do 8 lutego. Urzędnicy zastrzegają, że będą rozpatrywane tylko kompletne oferty. Następnie komisja konkursowa sprawdzi je pod względem merytorycznym badając ich celowość, skutki społeczne, promocyjne czy finansowe.

Monika Głos-Oszatowska

Lumar Sport doposaży halę w Żyrzynie

Władze gminy wybrały firmę, która zajmie się wyposażeniem nowo wybudowanej hali sportowej. Sprzęt ma dotrzeć do Żyrzyna w przyszłym miesiącu.

W połowie stycznia urzędnicy z Żyrzyna ogłosili realizację zamówienia, która dotyczy wyposażenia w odpowiedni sprzęt nowej hali sportowej. Chodzi tu zarówno o sprzęt sportowy potrzebny do siłowni, jak również inne

elementy wyposażenia służące do prawidłowego funkcjonowania hali. Zamówienie wymagało od firmy dostarczenia w terminie do 7 lutego m.in: zestawu szafek do szatni z ławką, wózka na piłki i materace, czy przenośnej bramki do piłki ręcznej. Do 28 lutego na docelowym miejscu znaleźć mają się również przyrządy do ćwiczeń: ławeczka skośna, drążek do podciągania, wioślarz oraz przyrząd do skłonów i brzuszków. Zamówienie wśród firm cieszyło się dużym zainteresowaniem. Do urzędu wpłynęło 5

ofert. Ich propozycje opiewały na kwoty od 50 do 54,5 tys. zł. 24 stycznia samorządowy podjęli decyzję, że wykonanie zadania powierzają firmie Lumar Sport z Myślenic. To jej propozycja okazała się najbardziej korzystna cenowo dla gminy. Wyposażenie hali sportowej kosztować będzie 50,7 tysięcy złotych. To już ostatni etap prac, na który czekają wszyscy uczniowie uczęszczający do gminnej placówki oświatowej.

Monika Głos-Oszatowska



Radna chciała wziąć przykład z Puław, ale jej wniosku nie głosowano

W Markuszowie będą obradować popołudniami?

Karolina Dąbrowska chciała, by sesje i komisje w Gminie Markuszów odbywały się popołudniami, by łatwiej było na nie dotrzeć zainteresowanym mieszkańcom. Choć wniosek radnej upadł, przewodniczący zobowiązał się do konsultowania terminów sesji.



Karolina Dąbrowska
radna
Po pierwszej sesji widać było, że mieszkańcy są zainteresowani obradami i powinniśmy zapewnić im możliwość uczestnictwa

Stolarz: Do tej pory przyjęta forma pasowała

Wobec wniosku Dąbrowskiej sceptyczny był również Andrzej Stolarz, były przewodniczący rady.

- Wniosek radnej jest bardzo ciekawy i nie ukrywam, że mi też by odpowiadał, aczkolwiek nie jest to do końca dobry pomysł, bo większości radnych do tej pory taka forma pasowała. Były to dwie lub trzy osoby, które miały problemy z dopasowaniem godzin i zawsze jako przewodniczący ustalałem sesje niejednokrotnie pod jedną osobę. Jeśli dostałem jakikolwiek sygnał, że nie pasuje dzień lub godzina to ustalaliśmy sesję tak, że pasowało wszystkim. Naprawdę należałoby się głęboko nad tym zastanowić, przedyskutować w całym gronie i dopiero ewentualnie taki wniosek złożyć. Nie mówię, że to zły pomysł, bo mnie osobiście bardzo by odpowiadał. Ale należałoby naprawdę przedyskutować, jaka jest potrzeba i ile osób chciałoby, by te sesje odbywały się poza godzinami pracy urzędu - tłumaczył Stolarz, który zauważył, że zwoływanie sesji to kompetencja przewodniczącego. Przypomniał, że sesje są

nagrywane i transmitowane w internecie.

Transmisje to nie to samo

- Ludzie rzeczywiście oglądają, ale chcą przyjść na sesję i przedstawić swoje wnioski bezpośrednio wszystkim radnym, a nie tylko swojemu przedstawicielowi - stwierdziła autorka wniosku, która podała przykład Puław, gdzie sesje i komisje odbywają się popołudniami w ostatnim tygodniu miesiąca.

- Tu nie chodzi o to, że sesje ktoś może sobie obejrzeć w telewizji. Ale do telewizora się nie porozmawia. Tu chodzi o kontakt radnych z mieszkańcami, bo nawet w czasie 5-minutowych przerw można porozmawiać i czegoś się dowiedzieć - stwierdził Piotr Zawada.

Stasiak: Jesteśmy dla mieszkańców

Do dyskusji włączył się wójt Leszek Łuczywek, który podkreślił, że sesje w godzinach popołudniowych to optymalne godziny pracy, a w tym czasie pracownicy urzędu mogą służyć radnym po

mocą.

Na głos wójta odezwał się radny Andrzej Stasiak.

- Z doświadczenia wiemy, że nawet na pytanie zadane o godzinie 10.00 nie ma pracownika, który mógłby odpowiedzieć. Bo wyszedł, nie wrócił, ma urlop. My już to przerabialiśmy. Co do wniosku radnej Karoliny - popieram go i uważam, że jest zasadny. Do tej pory to mieszkańcy byli dla urzędu i urzędników. Myślę, że teraz to się zmieni. Że to urzędnicy będą dla mieszkańców. A radni są wybrani przez mieszkańców i dla mieszkańców i to my się powinniśmy dostosować do mieszkańców, a nie mieszkańcy do nas - stwierdził radny.

Przewodniczący zadba o odpowiednie terminy

Ostatecznie wniosek radnej Dąbrowskiej upadł. Najpierw głosowanie nad nim przełożono na III sesję, z powodu nieobecności radcy prawnego, a na kolejnej sesji przewodniczący zdecydował o niegłosowaniu wniosku. Radca prawny tłumaczył, że zwoływanie sesji w określonym terminie to wyłączna kompetencja przewodniczącego po konsultacji z wójtem. Przewodniczący Leszek Woch zobowiązał się jednak do konsultowania terminów sesji z radnymi i w razie szczególnie ważnych sesji zwoływania ich w późniejszych godzinach.

Kamil Wąsik

Mostek w Kłodzie oddany do użytku

Kierowcy podróżujący między Michowem i Kurowem mogą już korzystać z wyremontowanego odcinka z mostem na rzece Białce. Zakończyły się procedury związane z oddaniem obiektu do użytku.

Most oddano do ruchu w połowie stycznia, po kilkumiesięcznym remoncie, a właściwie budowie nowego obiektu. Teraz nawierzchnia jest równa, bez wcześniejszych wyrw, a na brzegach drogi ustawiono zabezpieczające barierki. Jest też więcej miejsca dla pieszych.

Jak informowaliśmy w grudniu, choć wyglądało na to, że wykonawca skończył prace na moście, przed włączeniem odcinka drogi do ruchu potrzebne było dopełnienie formalnych procedur odbioru technicznego i wydanie decyzji o użytkowaniu z Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego. Do tego czasu jazda wyłączonym z ruchu odcinkiem między

Kłodą i Barłogami mogła grozić ukaraniem przez policję, a w razie kolizji czy innych pechowych zdarzeń na drodze kierowca mógłby z tego powodu nie otrzymać odszkodowania. Mimo to wielu kierowców decydowało się na jazdę przez mostek, na którym widniały jeszcze oznaczenia o prowadzonych pracach, a także znak zakazu ruchu. Od czasu rozpoczęcia prac na moście kierowcy zmierzający w kierunku Kurowa lub Michowa kierowani są objazdem przez Kłodę i Zastawie.

O budowie nowego obiektu mostowego na Białce zdecydował zły stan techniczny starego, rozebranego już mostka oraz brak chodnika dla pieszych, mimo ich dużego ruchu. Teraz bezpieczeństwo obiektu zostało poprawione. Inwestycja, wykonana przez radomskie przedsiębiorstwo wielobranżowe A-Z Bud kosztowała prawie 4 miliony złotych.

Kamil Wąsik



Po kilku miesiącach przerwy kierowcy będą mogli już w pełni legalnie korzystać z odcinka między Kłodą i Barłogami. Przez most jedzie się gładko, po nowej nawierzchni. Jest też szerszy - wcześniej trzeba było zachować szczególną ostrożność, zwłaszcza przy wymijaniu



Most na rzece Białce kosztował prawie cztery miliony złotych. Zbudowano go w miejscu poprzedniego, rozebranego już mostku

Gmina zachęci do sterylizacji zwierząt

W Gminie Kurów trwają konsultacje Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi i zapobiegania bezdomności. Uchwała w tej sprawie prawdopodobnie zostanie podjęta w marcu. Wójt zapowiada, że gmina dofinansuje mieszkańcom sterylizację psów i kotów.

Około 20 tys. na zwierzęta

W ramach programu gmina m.in. zapewni bezdomnym zwierzętom miejsca w schronisku dla zwierząt w Puławach, zobowiązując się do ich odławiania i opieki nad

wolno żyjącymi kotami, w tym ich dokarmiania. Wskazuje też gospodarstwo rolne, które na wypadek potrzeby zapewni miejsce dla zwierząt gospodarskich (Kurów, ul. Blich 59). Za całodobową opiekę weterynaryjną w przypadku zdarzeń drogowych z udziałem zwierząt odpowiadać będzie: Gabinet Weterynaryjny „Agama” w Końskowoli oraz Przychodnia Weterynaryjna w Kurowie.

Na realizację programu wstępnie zabezpieczono 16 tys. zł, jednak już wiadomo, że kwota ta zostanie zwiększona o 5 tys. Większość z tej puli (14 tys. zł) zaplanowano na odławianie, transport i pobyt zwierząt w puławskim schronisku.

Gmina dofinansuje zabiegi

W ramach programu gmina przewiduje dofinansowanie sterylizacji psów i kotów, dla właścicieli którzy się na to zdecydowali. To ma pomóc zmniejszyć bezdomność zwierząt. Na razie planowane jest 100% pokrycie kosztów zabiegu.

- Postanowiliśmy, że będziemy dofinansowywać sterylizację psów i kotów, by ograniczyć poziom bezdomności zwierząt. Widzimy duże zainteresowanie mieszkańców. Nie wiemy, jaka to będzie dokładna kwota, ale mamy nadzieję na pokrycie 100% kosztów sterylizacji wszystkim zainteresowanym właścicielom

zwierząt. Nie będziemy na tym oszczędzać, bo musimy mieć świadomość, że późniejsze utrzymanie zwierząt bezdomnych w schronisku to jeszcze wyższe koszty - mówi wójt gminy Kurów, Arkadiusz Małecki.

Uchwała przyjmująca program będzie głosowana na sesji rady gminy w marcu. Obecnie, jeszcze przez dwa tygodnie, trwają konsultacje projektu uchwały. Uwagi mogą wносить organizacje społeczne, których statutowym celem jest ochrona zwierząt. Swoje pomysły mogą zgłaszać również mieszkańcy.

Kamil Wąsik

Koszczyc bawił się na studniówce w Wilkowie

Kolejna szkoła z terenu naszego powiatu studniówkę ma już za sobą. W tę sobotę na balu studniówkowym w Dworku Przepiórka w Wilkowie bawili się tegoroczni maturzyści z Zespołu Szkół im. Jana Koszczyca Witkiewicza w Kazimierzu Dolnym.

red.



Uczniowie klasy 3az z wychowawcą Markiem Banachem



Uczniowie klas 4at i 4 bt z wychowawcą Piotrem Gracą